

**Polska liczy
32.700 tys.
mieszkańców**

Około 32.700 tys. mieszkańców liczy Polska. Informację tę przekazano 21 bm. na konferencji prasowej w Głównym Urzędzie Statystycznym w oparciu o orientacyjne, przedwstępne, wyniki przeprowadzonego niedawno spisu powszechnego. Z orientacyjnych danych wynika, że 52,2 proc. ludności — blisko 17 mln. — mieszka w miastach.

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
22
GRUDNIA
1970

Wydanie ABC
Rok wyd. XXVI
Nr 303 (8347)
Cena 50 gr

Edward Gierek I sekretarzem KC PZPR

VII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W DNIU 20 grudnia 1970 r. odbyło się VII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Plenum dokonało oceny sytuacji w kraju i podjęło niezbędne uchwały.

Plenum przyjęło rezygnację Władysława Gomułki z funkcji I sekretarza KC i członka Biura Politycznego, w związku

ku z jego ciężką chorobą. Plenum powołało na stanowisko I sekretarza KC Edwarda Gierka.

Plenum przekazało Władysławowi Gomułce najlepsze życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Plenum postanowiło zwolnić z obowiązków członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC: Bolesława Jaszcuka, Zenona Kliszkę i Ryszarda Strzeleckiego oraz z obowiązków członka Biura Politycznego Mariana Spychalskiego.

Plenum powołało:

Do składu Biura Politycznego KC: Edwarda Babiucha, Piotra Jaroszewicza, Mieczysława Moczara, Stefana Olszowskiego i Jana Szydłaka;

na zastępców członków Biura Politycznego KC: Wojciecha Jaruzelskiego, Henryka Jabłońskiego i Józefa Tejchmę.

Plenum powołało do składu Sekretariatu KC: Edwarda Babiucha, Kazimierza Barcikowskiego i Stanisława Kociołka.

Plenum zobowiązało Biuro Polityczne do rozpatrzenia w ciągu najbliższych dni przedsięwzięć, zmierzających do poprawienia położenia materialnego rodzin najniższej uposażonych i wielodzietnych, które w rezultacie ostatnio dokonanej zmiany cen poniosły najbardziej odczuwalny uszczerbek w swoich budżetach.

PAP



EDWARD GIEREK urodził się 6. 1. 1913 r. w Porąbce, pow. Będzin, w rodzinie górniczej. Po śmierci ojca, który zginął w wypadku w kopalni, wyemigrował w 1923 r. z matką do Francji, gdzie od 13 roku życia pracował jako górnik w kopalni.

Przez szereg lat brał aktywny udział w pracy francuskich związków zawodowych (CGTU). W 1931 wstąpił w szeregi Francuskiej Partii Komunistycznej, uczestniczył w walkach klasowych francuskiego proletariatu, kierował akcją mi strajkowymi, rozwijał działalność w robotniczym towarzystwie kulturalno-oświatowym. W 1934 r. za udział w strajku górników został aresztowany i wysiedlony z Francji do Polski. W 1937 r. powrócił do Polski, tym razem do Belgii, gdzie pracuje znów ja-

ko górnik. Łącznie w kopalniach przepracował 17 lat. Na terenie Belgii prowadził żywą działalność polityczną w szeregach Komunistycznej Partii Belgii. W czasie okupacji, przebywając w Belgii, uczestniczył w ruchu oporu walczącym z hitlerowcami.

Po wojnie brał udział w organizowaniu na terenie Belgii Związku Patriotów Polskich, Polskiej Partii Robotniczej i kierował działalnością Rady Narodowej w Belgii, której był przewodniczącym ponad dwa lata.

W 1948 r. po powrocie do Polski rozpoczął pracę w Komitecie Centralnym PPR, a od 1949 r. — w aparacie partyjnym na Śląsku jako sekretarz KW PZPR w Katowicach. Kończył wyższe studia jako inżynier górniczy.

W 1954 r. na II Zjeździe Partii został wybrany członkiem

BIURO POLITYCZNE KOMITETU CENTRALNEGO PZPR

CZŁONKOWIE:

Edward Babiuch, Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzychowski, Stanisław Kociołek, Władysław Kruczek, Ignacy Loga-Sowiński, Mieczysław Moczar, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejchma.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW:

Henryk Jabłoński, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Józef Kępa.

SKŁAD SEKRETARIATU KC PZPR

Edward Gierek — I sekretarz KC PZPR, Edward Babiuch, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kociołek, Mieczysław Moczar, Stefan Olszowski, Artur Starewicz, Jan Szydłak, Józef Tejchma.

Komunikat o stanie zdrowia Władysława Gomułki

W związku z chorobą Władysława Gomułki publikujemy następujący komunikat o jego stanie zdrowia:

Od kilku tygodni wystąpiły u pacjenta zaburzenia w zakresie układu krążenia, powodujące przemijające zakłócenia sprawności widzenia. Został wówczas poddany badaniu lekarskiemu przez prof. dr. T. Krwawicę — kierownika Kliniki Okulistycznej Akademii Medycznej w Lublinie, członka Polskiej Akademii Nauk, który zalecił wypoczynek i leczenie farmakologiczne.

W dniu 19 grudnia 1970 r. w godzinach rannych powyższe dolegliwości pojawiły się ponownie w stopniu nasilonym i konsylium lekarskie w składzie: prof. dr Z. Askanas, doc. A. Czyżyk i dr S. Włodarczyk zaleciło leczenie szpitalne, któremu pacjent się poddał. Rozpoznano podwyższenie ciśnienia tętniczego, zaburzenia krążenia prowadzące do przejściowego upośledzenia widzenia oraz stan ogólnego przemęczenia.

W dniu 20 grudnia 1970 r. o godz. 11, konsylium w składzie: prof. dr D. Aleksandrow — członek Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Z. Askanas — kierownik IV Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Warszawie, doc. dr A. Czyżyk — kierownik III Kliniki Chorób Wewnętrznych i ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Lecznicy, prof. dr L. Stepień — kierownik Kliniki Neurochirurgicznej Akademii Medycznej w Warszawie, dr W. Myga — konsultant okulista lecznicy, dr S. Włodarczyk — ordynator Oddziału Neurologicznego Lecznicy, potwierdziło powyższe rozpoznanie i zaleciło kontynuowanie leczenia szpitalnego.

Leczenie będzie wymagało dłuższego okresu czasu.

dr R. Gosiewski
dyrektor Lecznicy
prof. dr J. Kostrzewski
Minister Zdrowia i Opieki Społecznej

PAP

Posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej

21 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych. Na posiedzeniu omawiano aktualne problemy współdziałania partii i stronnictw wynikające z uchwały VII Plenum KC PZPR.

PAP

Przemówienie radiowo-telewizyjne I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka zamieszczamy na str. 3. Zyciorysy nowych członków Biura Politycznego KC PZPR, nowych zastępców członków Biura Politycznego i nowych członków Sekretariatu KC PZPR zamieszczamy na str. 2.

Członkowie Biura Politycznego KC PZPR



Edward Babiuch



Józef Cyrankiewicz



Piotr Jaroszewicz



Stefan Jędrzychowski



Stanisław Kociołek



Władysław Kruczek



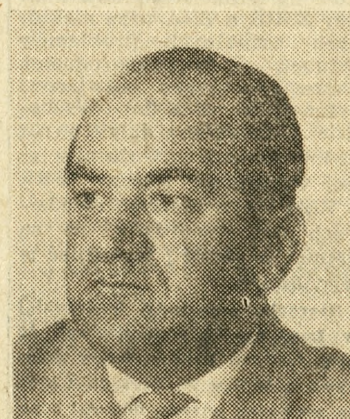
Ignacy Loga-Sowiński



Mieczysław Moczar



Stefan Olszowski



Jan Szydłak



Józef Tejchma

Najpilniejsze zadanie — spokój i praca

Spokój wraca do miast, które w minionym tygodniu stały się terenem robotniczych wystąpień i wznieconych, za ich plecami, groźnych tragicznych zaburzeń oraz do fabryk, które przez kilka ostatnich dni wstrzymały produkcję.

Fakty te są pierwszą odpowiedzią na apel I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, który w niedzielę wieczorem powiedział: „najpilniejszym ze wszystkich zadań, jakie stoją w chwili obecnej przed partią, klasą robotniczą i całym narodem jest zabezpieczenie spokoju, normalnego toku pracy i życia. Tylko w takich warunkach możemy przystąpić do rozwiązywania wszystkich istniejących problemów...”

Chodzi tu o pierwszy rzędzie o takie sprawy jak znalezienie środków na zrehabilitowanie rodzinom najmniej uposażonym i wieloletnim stratom materialnych poniesionych w wyniku ostatniej podwyżki cen na artykuły żywnościowe, jak poprawa sytuacji kobiet pracujących, problemy mieszkaniowe i młodzieżowe.

Oczywiście, wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że każdy z tych problemów ma inną wagę, że nie można oczekiwać załatwienia ich z dnia na dzień, od ręki.

Zapewnienie kierownictwa partii o wnikliwym rozpatrywaniu każdej z tych spraw stosownie do możliwości gospodarczych kraju, nie ukrywa, że ich rozwiązanie zależy od dobrej pracy nas wszystkich. Nigdzie bowiem na świecie środki materialne nie stanowiące dochód narodowy, nie spadają z nieba. Trzeba je wypracować zgodnym wysiłkiem wszystkich obywateli.

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, zapowiadające powtórne rozpatrzenie Narodowego Planu Gospodarczego na rok następny i na nową pięcioletkę, zawiera takie stwierdzenie: „Będziemy nad tym pracować, radząc się klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy. Wymaga to twórczej dyskusji, a jednocześnie wielkiego poczucia odpowiedzialności. O współudział w rozwiązywaniu tych problemów zwracamy się do robotników, do inteligencji, do ludzi nauki, do wszystkich środowisk...”

Wielkie poczucie odpowiedzialności. Jest to obok obowiązku zachowania spokoju i kontynuowania pracy, trzecie podstawowe zadanie na dziś i na jutro. Współdziałając z partią w dokonywaniu zmian i reform zapewniających dynamiczny i harmonijny rozwój kraju, ani na moment nie możemy zapominać o tej odpowiedzialności.

Nieodpowiedzialność wyrządziła nam wiele szkód, w niektórych wypadkach z dni ostatnich, doprowadziła do tragicznych skutków.

Dla odpowiedzialnego, twórczego współdziałania partia będzie stwarzać „polityczne i organizacyjne warunki, przestrzegając norm demokracji socjalistycznej we wszystkich dziedzinach życia”.

To budujące stwierdzenie skierowane jest do całego społeczeństwa, do partyjnych i bezpartyjnych obywateli, do wszystkich organizacji Frontu Jedności Narodu.

Stanowi ono płaszczyznę dla konstruktywnej działalności wszystkich tych, którym leży na sercu dobro całego kraju. I nie ulega wątpliwości, że na apel ten odpowiadać szerokie rzesze naszego społeczeństwa. Dając tym dowód pełnego zrozumienia intencji, jakie przyświecają kierownictwu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Jest i czwarta, niezmiennie ważna i istotna sprawa. Przemówienie I sekretarza KC PZPR potwierdza z całą mocą, że „zgodnie z internacjonalistycznymi tradycjami naszego narodu, z marksistowsko-leninowską ideologią naszej Partii, Polska jest i będzie trwałym ogniwem sił socjalizmu, demokracji i pokoju”.

Obrałszy przed ćwierćwieczem drogę socjalistycznego rozwoju, przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami demokracji ludowej. Naszym świętym obowiązkiem jest też przyjaźni i te sojusze pogłębiać i umacniać.

Spokój, praca, odpowiedzialność i cierpliwość, a nade wszystko zespoleńcie się wokół nowego kierownictwa partii — oto zadania wynikające dla nas, dla ludzi pracy w całym Polsce, na dziś, i na lata, które są przed nami. (API)

Życiorysy nowych członków Biura Politycznego KC PZPR

EDWARD BABIUCH

Urodził się w 1927 r. w rodzinie górniczej w powiecie będzińskim. Mając lat 14 rozpoczął pracę jako robotnik w kopalni „Kazimierz”. Po wyzoleniu uczył się w śląskich technicznych zakładach naukowych. Jednocześnie działał w szeregach organizacji młodzieżowych.

W 1948 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. Od 1949 r. pełnił odpowiedzialne funkcje w Zarządzie Wojewódzkim w Katowicach, a następnie w Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Polskiej. Po ukończeniu Centralnej Szkoły Partyjnej w 1955 r. przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym PZPR.

Jest działaczem społecznym. Od 1959 r. przez okres kilku lat pracował jako sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Nie przerywając pracy ukończył studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki uzyskując tytuł magistra ekonomii.

W 1963 r. powrócił do pracy w Komitecie Centralnym PZPR. Od IV Zjazdu partii jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR, gdzie objął stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego i redaktora naczelnego „Życia Partii”.

Od 1965 r. pełni funkcje kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR.

Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Ostrołęce. Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy oraz innymi odznaczeniami.

Na VII Plenum Komitetu Centralnego został wybrany na członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR.

PIOTR JAROSZEWICZ

Urodził się w 1909 r. w Nieswieżu w rodzinie nauczyciela szkoły ludowej. Po ukończeniu studiów nauczycielskich pracował jako

nauczyciel, a w latach 1934—1939 jako kierownik szkoły powszechnej w powiecie garwolińskim. W okresie pracy zawodowej ukończył wyższy kurs nauczycielski, a następnie studiował nauki pedagogiczne i społeczne w Warszawie.

Po wybuchu wojny, od września 1939 r., przebywał w Związku Radzieckim, gdzie pracował początkowo również jako nauczyciel. W 1943 r. wstąpił ochotniczo jako szeregowy do armii polskiej w ZSRR. Ukończył szkołę oficerską w II dywizji im. Henryka Dąbrowskiego. Razem z I Armią Wojska Polskiego przebył cały szlak bojowy od Lenina do Berlina i Łaby, przechodząc wszystkie szczeble oficerskie od chorążego, zastępcy dowódcy kompanii piechoty — do pułkownika, zastępcy dowódcy do spraw polit.-wych. I Armii WP.

W 1944 r. wstąpił w szeregi PPR, był delegatem na I Zjazd partii w 1945 r.

Po zakończeniu działań wojennych został powołany na stanowisko zastępcy szefa Głównego Zarządu Polit. Wych. Wojska Polskiego, a w końcu 1945 r. został mianowany generałem brygady i wiceprezesem Rady Ministrów. W 1950 r. został mianowany generałem dywizji i powołany na stanowisko zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. W 1952 r. został wiceprezesem Rady Ministrów i stanowisko to piastuje do dnia dzisiejszego. W latach 1954—1956 pełnił jednocześnie obowiązki ministra górnictwa węglowego.

Jest stałym przedstawicielem Polski w RWPG oraz członkiem Komitetu Wykonawczego RWPG.

Członek KC PZPR od 1948 r., po IV Zjeździe partii w 1964 r. oraz po V Zjeździe partii w listopadzie 1968 r. wybrany został zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR.

Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Zielonej Górze. Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, dwukrotnie Sztandarem Pracy I kl., Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Grunwaldu II kl., Virtuti Militari i innymi odznaczeniami.

Na VII Plenum KC PZPR powołany został w skład Biura Politycznego.

MIECZYSLAW MOCZAR

Urodził się 25. 12. 1913 r. w Łodzi w rodzinie robotniczej. Ojciec jego, z zawodu robotnik kolejowy, był członkiem KPP i działaczem politycznym był represjonowany przez władze sanacyjne, dwukrotnie przez wiele lat przebywał w więzieniu.

Od najmłodszych lat pracuje jako robotnik w łódzkim przemyśle włókienniczym. Jednocześnie już w młodości włączył się w życie z ruchem rewolucyjnym — w 1937 r. wstąpił do MOPR, a następnie do Komunistycznej Partii Polski. Aresztowany w maju 1938 r. do września 1939 r. przebywał w więzieniu łódzkim. W 1941 r. uczestniczył w założeniu konspiracyjnej organizacji lewicowej „Front Walki za Naszą i Waszą Wolność”, która weszła później w skład Polskiej Partii Robotniczej. Od powstania Gwardii Ludowej w 1942 r. pełnił w jej szeregach funkcje dowódcy VI łódzkiego obwodu GL, od 1943 r. jest dowódcą obwodu łódzkiego GL, a następnie AL, od 1944 r. — dowódcą obwodu kieleckiego AL.

Od 1945 r. M. Moczar jest szefem władz bezpieczeństwa w Łodzi oraz w woj. łódzkim. Na I Zjeździe PPR w 1945 r. zostaje wybrany członkiem KC. W 1948 r. zostaje skierowany do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego na stanowisko wiceministra i w tym samym roku zostaje przeniesiony do Olsztyna na stanowisko wojewody, a później przewodniczącego Prezydium WRN. Od 1952 r. jest przewodniczącym Prezydium WRN w Białymstoku, a od 1954 r. — w woj. białostockim. W 1956 r. zostaje mianowany ministrem Państwowego Gospodarstwa Rolnych.

Na VII Plenum KC PZPR w lipcu 1968 r. wchodzi w skład KC partii. Po VIII Plenum KC PZPR w 1968 r. zostaje wiceministrem, a od 1964 r. ministrem spraw wewnętrznych.

XII Plenum KC PZPR w 1968 r. powołuje go na zastępcę członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR. Na funkcje te zostaje wybrany ponownie po V Zjeździe partii.

M. Moczar posiada wojskowy stopień generała dywizji. Odznaczony jest Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I kl., Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Grunwaldu, Virtuti Militari i innymi odznaczeniami.

VII plenum wybrało go na członka Biura Politycznego.

STEFAN OLSZOWSKI

Urodził się 28 sierpnia 1931 r. w Toruniu, w rodzinie nauczycielskiej. W czasie nauki w szkole średniej był działaczem Związku Harcerstwa Polskiego, pełniąc m. in. funkcję komendanta hufca w pow. Włocławek. Jednocześnie był aktywistą Związku Młodzieży Polskiej. W czasie studiów na Uniwersytecie Łódzkim działał w Związku Studentów Polskich i Akademickim Związku Sportowym. Pełnił m. in. funkcję przewodniczącego Rady Uczelnianej i Rady Okręgowej ZSP oraz członka Prezydium Zarządu Łódzkiego ZMP. Ukończył studia w Łodzi na Uniwersytecie Łódzkim i uzyskał magisterium z zakresu filologii polskiej.

W latach 1954—1956 Stefan Olszowski pracował w Zarządzie Głównym ZMP. Przez krótki okres był polskim przedstawicielem w Międzynarodowym Związku Studentów w Paryżu.

W latach 1956—1960 przewodniczył Radzie Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich i wchodził w skład Sekretariatu KC ZMS. Przez następne trzy lata pełnił funkcję sekretarza Komitetu Wojewódzkiego go PZPR w Poznaniu.

W 1963 roku objął obowiązki kierownika Biura Prasowego KC PZPR.

Na IV Zjeździe Stefan Olszowski został wybrany członkiem KC PZPR. Po V Zjeździe partii zostaje wybrany sekretarzem KC PZPR.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Na VII Plenum KC PZPR powołany został w skład Biura Politycznego KC.

JAN SZYDLAK

Urodził się 1925 r. w Siemianowicach na Śląsku w rodzinie górniczej. W okresie okupacji pracował w hutach „Laura” i „Florian”. Po wyzwoleniu wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej i działał w Związku Walki Młodych m. in. jako przewodniczący Zarządu Miejskiego ZWM. W 1947 r. na konferencji wojewódzkiej PPR został wybrany członkiem KW PPR, a w 1948 r. po jednoczesnym organizacji młodzieżowych został wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Kielcach, a następnie w Szczecinie.

Po ukończeniu szkoły partyjnej przy KC PZPR w 1951 r. rozpoczął pracę jako kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR w Katowicach. W 1952 r. został sekretarzem KW, a w 1954 r. wybrany został na sekretarza ZG ZMP, którą to funkcję piastował do 1957 r., kiedy powołany został na sekretarza KW PZPR w Katowicach. W latach 1960—1968 był I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu.

Na III Zjeździe partii został wybrany na zastępcę członka KC PZPR, a na IV Zjeździe partii — członkiem KC PZPR.

Po V Zjeździe partii w listopadzie 1968 r. został powołany na zastępcę członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR.

Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Bydgoszczy.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Na VII Plenum PZPR powołany został w skład Biura Politycznego KC. (PAP)

Życiorysy nowych zastępców członków Biura Politycznego KC PZPR

WOJCIECH JARUZELSKI

Urodził się w 1923 r. w Kurowie (pow. Puławski) w rodzinie inteligentnej. Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. znalazł się na terenie ZSRR, a w lipcu 1943 r. wstąpił do formowanej tam armii polskiej. Przeszedł cały szlak bojowy I Armii WP. Uczestniczył w wyzwoleniu Warszawy, przełamaniu Wału Pomorskiego, w walkach nad Bałtykiem, Odra i Łaba.

W latach 1945—1947 brał udział w walkach z bandami zbrojnego podziemia o umocnienie władzy ludowej.

W 1947 r. wstąpił do partii. Ukończył Wyższą Szkołę Piechoty oraz Akademię Sztabu Generalnego im. gen. K. Świerczewskiego. W wojsku zajmował szereg odpowiedzialnych kierowniczych stanowisk. W czerwcu 1960 r. został powołany na stanowisko szefa GZP WP, a w maju 1962 r. — mianowany wiceministrem obrony narodowej. Od 1968 r. generał broni W. Jaruzelski jest ministrem obrony narodowej.

Wielokrotnie był członkiem instancji partyjnych na różnych szczeblach w wojsku.

Na IV zjeździe partii wybrany został członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

Jest posłem na Sejm PRL. Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I klasy oraz innymi odznaczeniami państwowymi. Posiada liczne odznaczenia bojowe polskie i zagraniczne.

Na VII Plenum KC PZPR wybrany został zastępcą członka Biura Politycznego KC.

HENRYK JABŁOŃSKI

Urodził się w 1909 r. w rodzinie robotniczej. Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim. W 1937 r. uzyskał tytuł doktora nauk historycznych.

W 1931 r. wstąpił do PPS. W czasie wojny uczestniczył w kampanii wrześniowej, a następnie w szeregach brygady podhalanckiej walczył pod Narwikiem. Uczestniczył w polskim ruchu oporu we Francji południowej.

Po powrocie do kraju w 1945 r. został członkiem Krajowej Rady

Narodowej, a później posłem do Sejmu ustawodawczego. W latach 1946—48 był sekretarzem CKW PPS, a następnie wiceprzewodniczącym CKW PPS.

Przez wszystkie lata powojenne kontynuował działalność naukową. W latach 1947—1953 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty. W 1955 r. został powołany na ministra szkolnictwa wyższego. Od 1966 r. jest ministrem oświaty i szkolnictwa wyższego.

W latach 1955—65 pełnił obowiązki sekretarza naukowego PAN, a obecnie jest wiceprezesem Akademii Nauk.

Jest członkiem KC partii od 1948 roku.

Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Bydgoszczy.

Odznaczony jest Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Grunwaldu.

VII Plenum Komitetu Centralnego wybrało go na zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR.

JÓZEF KEPA

Urodził się w 1928 r. w rodzinie chłopskiej w powiecie Rawa Mazowiecka. Od pierwszych lat po wojnie pełnił odpowiedzialne funkcje w organizacjach młodzieżowych. Działal m. in. w Związku Walki Młodych i AZWM „Życie” na terenie Łodzi, a później w latach 1950—1954 w Zarządzie Głównym ZMP.

W 1948 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej.

W latach 1954—58 był aspirantem w Instytucie Nauk Społecznych w Warszawie. Jest z wykształcenia historykiem. Od 1958 r. przeszedł do pracy w aparacie partyjnym. W latach 1959—60 był sekretarzem Komitetu Dzielnicy PZPR Warszawa-Mokotów. Od 1960 r. pracował w Komitecie Warszawskim PZPR, jako kierownik Wydziału Oświaty i Nauki, a następnie — od 1961 r. do 1967 r. — był sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR. W grudniu 1967 r. wybrany został sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

Na V Zjeździe partii wybrany

Rozmowy delegacji ZRA z przywódcami radzieckimi Król Jordanii Husajn w Londynie

Na Kremlu rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy między sekretarzem generalnym KC KPZR L. Breżniewem, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornym i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem, a delegacją partyjno-rządową Zjednoczonej Republiki Arabskiej z wiceprezydentem ZRA Ali Sabrim na czele.

Jak podaje agencja TASS, w toku rozmów, które toczą się w atmosferze przyjaźni i całkowitego wzajemnego zrozumienia, dokonano wymiany poglądów na temat stosunków między ZSRR a ZRA oraz niektórych aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej.

Szczególną uwagę poświęcono sytuacji na Bliskim Wschodzie. Obie strony dały wyraz zadowoleniu z rozwoju przyjaźni i współpracy między ZSRR a ZRA we wszystkich dziedzinach oraz stwierdziły, że są gotowe pogłębić i zacieśniać tę współpracę.

Rzecznik ambasady jordańskiej w Londynie zakomunikował, że król Jordanii Husajn, który przebywał w stolicy W. Brytanii z krótką prywatną wizytą, odwołał z powodu grypy swe spotkanie z brytyjskim sekretarzem stanu do spraw zagranicznych, Alec Douglas-Homem. (PAP)

KAZIMIERZ BARCIKOWSKI

Urodził się w 1927 r. w Wyglądzie (pow. Mińsk Mazowiecki) w rodzinie chłopskiej. W 1946 r. ukończył szkołę średnią w Mińsku Mazowieckim.

W 1946 r. wstąpił do Związku Młodzieży Wszechpolskiej „Wici”, w latach następnych pełnił kierownicze funkcje w Związku Młodzieży Polskiej w Łodzi. W 1956 r. został sekretarzem ZG ZMP.

W latach 1954—56 pracował na stanowisku zastępcy redaktora naczelnego Państwowego Wydawnictwa „Iskry”.

W 1957 r. został wiceprzewodniczącym, a następnie przewodniczącym ZG Związku Młodzieży Wszechpolskiej.

W latach 1946—50 odbył studia rol

2,5 miliona koni mechanicznych z HCP

2,5 miliona koni mechanicznych wynosi moc silników okrętowych napędu głównego, wykonanych dotychczas w zakładach „H. Cegielski” w Poznaniu. Czwierćmilionowy „koń mechaniczny” zawarty jest w zmontowanym obecnie w „HCP” nowym, wysokoprężnym silniku typu 6 RND90 przeznaczonym dla 55-tysięczników.

Nowy silnik „HCP” jest motorem reprezentującym ostatnie osiągnięcia techniki, odznacza się wieloma walorami eksploatacyjnymi, prostotą konstrukcji i obsługi oraz zwiększoną mocą z jednego cylindra, co w układzie 6-cylindrowym daje ogólną moc 17 400 KM. (PAP)

STANISŁAW KOCIOŁEK

Urodził się w Warszawie 1933 roku w rodzinie kolejarskiej. Z zawodu nauczyciel, był m. in. kierownikiem szkoły podstawowej w Piotrkowie, pow. ław. Ukończył wyższe studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Po okresie pracy w szkolnictwie pełnił w latach 1954—1958 odpowiedzialne funkcje w Zarządzie Dzielnicy ZMP i w Komitecie uczelnianym PZPR na Uniwersytecie Warszawskim. W 1958 r. został I sekretarzem Komitetu Warszawskiego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Od 1960 r. do 1963 r. był sekretarzem Komitetu Centralnego ZMS.

W 1963 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicy PZPR Warszawa-Śródmieście.

W latach 1964—1967 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II plenum KC został dookooptowany w skład członków KC PZPR. Po V Zjeździe partii w listopadzie 1968 r. został wybrany członkiem Biura Politycznego KC PZPR. Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Gdańsku.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi.

Na VII plenum KC PZPR został powołany w skład Sekretariatu KC. (PAP)

Życiorysy nowych członków Sekretariatu KC

Przemysł owocowo-warzyny wykonał plan

Jak informuje Zjednoczenie Przemysłu Owocowo-Warzywnego, podległe mu przedsiębiorstwa i zakłady przedterminowo wykonały zadania gospodarcze objęte planem na 1970 rok.

Do końca roku zakłady przemysłu owocowo-warzyny dadzą ponadplanowo produkcję szeregu wyrobów owocowo-warzyny.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

W całym kraju potrzebne są praca i spokój wzajemne zrozumienie i zaufanie

Przemówienie radiowo-telewizyjne
I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka

TOWARZYSZE I OBYWATELE! RODACY!

W dniu dzisiejszym Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powierzył mi obowiązki I sekretarza. Zwracam się do was w imieniu partii.

W ostatnim tygodniu zaszły wydarzenia, które głęboko wstrząsnęły całym społeczeństwem i postawiły pytanie o oblicze wielkiego niebezpieczeństwa. Miasta Wybrzeża — Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Elbląg — stały się terenem robotniczych wystąpień, zaburzeń i starć ulicznych. Zginęli ludzie. Wszyscy przeżywamy tę tragedię.

Nie mogą nie cisnąć się na usta pytania: dlaczego doszło do tego nieszczęścia? Jak narodził się i dlaczego nabrzmiał tak ostry konflikt społeczny? Czy są takie sprawy — przecież nasze wewnętrzne, domowe — których nie moglibyśmy rozstrzygnąć w inny sposób?

Jest naszym obowiązkiem — kierownictwa partii i rządu udzielić partii i narodowi pełnej odpowiedzi na te pytania. Będzie to odpowiedź trudna i samokrytyczna, ale będzie jasna i prawdziwa. Są bowiem u podłoża obecnej sytuacji w naszym kraju przyczyny, które wynikają z rzeczywistych trudności. Mamy prawo liczyć na zrozumienie tych trudności przez klasę robotniczą, przez całe społeczeństwo. Ale są i takie przyczyny, które wynikły z nieprzemyślanej koncepcji w polityce gospodarczej. Te będziemy usuwać. Żelazną regułą naszej polityki gospodarczej i naszej polityki w ogóle musi być zawsze liczenie się z rzeczywistością, szeroka konsultacja z klasą robotniczą i inteligencją, respektowanie zasad kolegialności i demokracji w życiu partii i w działaniu władz naczelnych.

Ostatnie wydarzenia przypominały nam w sposób bolesny tę podstawową prawdę, że partia musi zawsze utrzymywać ścisłą więź z klasą robotniczą i całym narodem, że nie wolno jej utracić wspólnego języka z ludźmi pracy.

Naród nasz, który przeszedł przez tyle tragicznych doświadczeń, klasa robotnicza i jej partia, które wydobyły kraj z największej dziejowej otchłani, muszą znaleźć w sobie dość siły, rozwagi i odpowiedzialności, by zamełowi położyć kres, a stojące przed nami nabrzmiałe sprawy rozstrzygnąć w spokoju zgodnie z interesami kraju.

O tych właśnie, niezwykle ważnych dla ludzi pracy i państwa polskiego sprawach, w poczuciu największej za nie odpowiedzialności mówiliśmy na dzisiejszym posiedzeniu Komitetu Centralnego i podjęliśmy konieczne decyzje. O nich właśnie chcę was drodzy rodacy poinformować.

Ostatnio podjęte decyzje w sprawie zmiany cen zwiększyły wydatki ludności na zakup artykułów żywnościowych.

Komitet Centralny zobowiązał Biuro Polityczne do rozpatrzenia w ciągu najbliższych dni możliwości poprawy położenia materialnego rodzin najmniej uposażonych i wielodzietnych, które w rezultacie ostatnio dokonanej zmiany cen najbardziej odczuły uszczerbek w swoich budżetach.

Musimy na ten cel wygospodarować niezbędne środki.

Jest i wiele innych spraw, które bolą ludzi pracy i wymagają będą rozstrzygnięcia. Wśród nich sytuacja kobiet pracujących, problem mieszkaniowy, sprawy młodzieży. Chcę was zapewnić, że wszystkie one będą z największą troską rozpatrywane przez kierownictwo partii i rządu i rozwiązywane stosownie do możliwości, i tylko stosownie do możliwości gospodarczych, jakimi będziemy dysponować, a te zależą od dobrej pracy nas wszystkich bez wyjątku.

Będziemy musieli na nowo, wnikliwie rozpatrzyć sprawy Narodowego Planu Gospodarczego na rok następny i na całą nową pięcioletkę. Musimy podjąć pracę nad wytyczeniem takich planów, nad dokonaniem takich zmian i reform, które zapewnią dynamiczny, a jednocześnie harmonijny rozwój kraju. Będziemy nad tym pracować, radząc się klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy. Wymaga to twórczej dyskusji, a jednocześnie wielkiego poczucia odpowiedzialności. O współudziale w rozwiązywaniu tych ważnych problemów zwracam się do robotników, do inteligencji, do ludzi nauki, do wszystkich środowisk. Dla takiego współdziałania będziemy stwarzać polityczne i organizacyjne warunki, przestrzegając norm demokracji socjalistycznej we wszystkich dziedzinach życia.

Wierzmy, że nasze dzisiejsze decyzje spotkają się z aprobatą i poparciem całego społeczeństwa, mieszkańców miast i wsi. Będziemy je realizować wspólnie z sojusznikami stronnictwami — Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, ze wszystkimi organizacjami Frontu Jedności Narodu. Sprawy, które podejmujemy dotyczą całego naszego narodu — partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących i dla każdego obywatela jest miejsce w sprawach tych rozstrzygnięć i realizacji.

Czwierć wieku temu naród nasz wszedł na drogę socjalizmu. Wszliśmy na nią po najtragiczniejszych w naszych dziejach doświadczeniach, ze strasznym ciężarem strat i zniszczeń. Mamy już wielki i trwały dorobek. Możemy i powinniśmy osiągać więcej, otwierać przed młodym pokoleniem nowe horyzonty. Żadne wrogie siły nie są w stanie z drogi socjalizmu nas sprowadzić, ani zawrócić.

Idziemy razem z całą wielką socjalistyczną wspólnotą, a przede wszystkim z naszym wypróbowanym przyjacielem i sojusznikiem — Związkiem Radzieckim. Przyjaźń tę i sojusz ten będziemy nadal w braterskiej i serdecznej współpracy umacniać. Jest to dla nas sprawa fundamentalna, gwarancja niepodległości, bezpieczeństwa i rozwoju ojczyzny — podstawowa. Zgodnie z internacjonalistycznymi tradycjami naszego narodu, z marksistowsko-leninowską ideologią naszej partii, Polska jest i będzie trwałym ogniwem sił socjalizmu, demokracji i pokoju.

Pokój i bezpieczeństwo naszej ojczyzny związane są nierozłącznie z pokojem i bezpieczeństwem Europy. Będziemy kontynuować wysiłki w celu ich utrwalenia, gotowi współdziałać w tym kierunku i współpracować ku obopólnym korzyściom — ze wszystkimi państwami, niezależnie od różnic ustrojowych. Z tą myślą wstąpiliśmy wraz z innymi krajami socjalistycznymi na drogę normalizacji stosunków z Niemiecką Republiką Federalną.

Najpilniejszym z wszystkich zadań, jakie stoją w chwili obecnej przed partią, klasą robotniczą i całym narodem jest zabezpieczenie spokoju, normalnego toku pracy i życia. Tyl-

ko w takich warunkach możemy przystąpić do rozwiązywania wszystkich istniejących problemów.

W tych trudnych i pełnych napięcia dniach kieruję słowa najwyższego uznania do wszystkich robotnic i robotników, techników i inżynierów, pracowników oświaty, kultury i służb społecznych, którzy w ogromnej większości kraju, mimo rozgoryczenia, wykazali dyscyplinę społeczną, nie dopuścili do zakłóceń w rytmie pracy swych zakładów.

Zwracam się w imieniu Komitetu Centralnego również do tych robotników, którzy dali się ponieść emocjom i przerwali pracę. Odpowiedzialność spoczywająca na mnie i na kierownictwie partii nakazuje mi z całą otwartością powiedzieć, że było to postępowanie brzemienne w wielkie niebezpieczeństwo dla kraju, choć rozumiemy, że motywy tego postępowania były najczęściej uczciwe. Zostało to bowiem wykorzystane przez wrogów socjalizmu, przez żywioły społeczne i przestępcze. To nie robotniczy protest, lecz działania tych żywiołów musiały spotkać się ze zdecydowanym odporem sił obrony porządku — milicji i Wojska Polskiego, które wypełniły nałożony na nich obowiązek. Szło bowiem o sprawę najważniejszą, o bezpieczeństwo i ład społeczny w naszym kraju.

Zwracam się z gorącym apelem do wszystkich polskich robotników, do wszystkich ludzi pracy: wyciągnijmy razem wnioski z bolesnych doświadczeń ostatniego tygodnia. Zwracam się do was zwłaszcza — metalowcy i górnicy, hutnicy, włóknarze i budowlani, kolejarze i drukarze, a szczególnie do was, stoczniowcy i portownicy. W całym kraju konieczny jest porządek i ład, praca i spokój, wzajemne zrozumienie i zaufanie. Niechaj pracują normalnie wszystkie fabryki, zakłady pracy i instytucje, niechaj działają bez żadnych przerw wszystkie służby publiczne. Niechaj nie ma zakłóceń spokoju i bezpieczeństwa na ulicach naszych miast. Jest to absolutną koniecznością, leży to w najbardziej żywotnych interesach całego narodu i państwa, każdego z nas. Zwracam się do was, rolnicy i pracownicy PGR-ów — swą pracą, ofiarnym wysiłkiem powiększajcie produkcję rolniczą, tak potrzebną dla lepszego zaopatrzenia ludności miast. Jest to dziś najlepszy wyraz obywatelskiej postawy — umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Zwracam się również z gorącym apelem do was, młodzieży polska — robotnicza, chłopska, studencka i szkolna. Wasza żarliwość, wasza młodzieńcza energia są wielkim skarbem ojczyzny, który jedynie dla jej dobra i dla jej rozwoju wykorzystany być powinien.

W imieniu Komitetu Centralnego apeluję do wszystkich członków partii, do jej działaczy i komitetów wszystkich szczebli — czyńcie odważnie wszystko, co jest niezbędne, by zapanował ład, porządek i spokój, co jest pierwszym warunkiem realizacji naszych zadań.

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

RODACY!

Oto problemy, z którymi w imieniu Komitetu Centralnego i całej partii zwracam się do was. Są to dziś najważniejsze sprawy naszej ojczyzny — Polski Ludowej. Wymagają one serdecznej troski, wspólnego wysiłku, jednoci całego narodu.

Bydgoszcz w hołdzie powstańcom wielkopolskim

W związku z zbliżającą się 52 rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego, weterani walk wyzwoleńczych — członkowie bydgoskiego oddziału ZBoWiD złożyli w niedzielę kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Powstańcy Wielkopolskiego. W uroczystości wzięła udział liczna grupa powstańców wielkopolskich.

Przez cały dzień przed kamienią płytą płonęły znicze. PAP

Możliwość uwolnienia amb. Buchera

Agencje prasowe zastanawiają się, czy uprowadzony przed dwoma tygodniami szwajcarski ambasador w Brukseli Bucher zostanie uwolniony w najbliższych dniach. Jakkolwiek rząd nie wyraził jeszcze oficjalnie zgody na uwolnienie 70 więźniów politycznych, jak tego domagają się partyzanci, to jednak według AFP, przystąpiono już do zebrań tych więźniów w jednym miejscu, sprowadzając ich z różnych zakładów karnych. Agencja donosi też, że przygotowano samolot, którym będą oni przewiezieni do Algierii. (PAP)

Nawiązanie stosunków Kuwejt — NRD

Ukazujące się w Kuwejcie czasopismo „As-Sijasja”, informuje, że Niemiecka Republika Demokratyczna i Kuwejt nawiązały stosunki konsularne, a później nawiązały stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasady. (PAP)

Ciężkie walki na Płaskowyżu Centralnym w Wietnamie Płd.

Ostrzelano kwaterę główną „marines”

Rzecznik amerykańskiego dowództwa wojskowego poinformował w poniedziałek w Sajgonie, że w ciągu ubiegłej nocy toczyły się ciężkie walki pomiędzy oddziałami amerykańskimi i reżimowymi a siłami wyzwoleńczymi.

Rzecznik poinformował, że już czwarty dzień z kolei toczą się walki na Płaskowyżu Centralnym w prowincji Pleiku. Partyzanci kontynuują również ofensywę w rejonie delty Mekong, w jej południowej części.

Amerykańska piechota przy pomocy helikopterów toczyła walki z oddziałami partyzanckimi w odległości 3 km na południe od strefy zdemilitaryzowanej. O ciężkich starciach donoszą również z prowincji Quang Nam.

Rzecznik amerykański dodał również, że w nocy z niedzieli na poniedziałek partyzanci po ludniowietnamscy ostrzelali kwaterę główną dowództwa amerykańskiej piechoty morskiej w Hoi An, 32 km na południe od Da Nang. (PAP)

Hiszpania i CSRS otwierają konsulaty

W poniedziałek w Madrycie opublikowano dekret podpisany przez szefa państwa hiszpańskiego, przewidujący utworzenie przedstawicielstw konsularnych i handlowych w Hiszpanii i Czechosłowacji. Poinformowała o tym Agencja France Presse z Madrytu. Dekret ten datowany z 20 listopada br., jest tym samym ratyfikacją dotychczas wymienioną 16 listopada br. w tej sprawie pomiędzy ambasadami Hiszpanii i Czechosłowacji we Francji. (PAP)

Ruszył II Oddział w Śremie

Przykład dobrej roboty

Budowniczości największej w kraju Odlewni Żeliwa w Śremie (oddziału Zakładów „Cegielskiego”) przeżywali w ubiegłą niedzielę swój wielki dzień. W obecności licznie zgromadzonych mieszkańców Śremu i okolicy, przekazywali odlewnikom „Cegielskiego” drugi z kolei kompleks budowlany i urządzeń technicznych, o zdolności produkcyjnej 25 000 ton odlewów rocznie.

Przybyły delegacje licznych zakładów odlewniczych z Wielkopolski oraz przedstawiciele władz z Poznania: sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal i przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szerbał.

Po przemówieniach wiceministra przemysłu ciężkiego — Władysława Lejezaka i wiceministra budownictwa — Andrzeja Szozdy, podkreślających znaczenie uruchamianych obiektów dla dalszego rozwoju gospodarki kraju i regionu, prawie stu najbardziej zasłużonych pracowników służb projektowych, wykonawczych i inwestorskich Odlewni udekorowano odznaczeniami państwowymi lub odznakami wojewódzkimi.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Leszka Datę, Alojzego Łuczaka oraz Antoniego Śnieździńskiego. Złotymi Krzyżami Zasługi: Antoniego Masznera i Antoniego Szklarskiego.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymał: Janusz Brzuszkiewicz, Ireneusz Chojński, Ireneusz Fronczak, Albin Fizek, Jerzy Kapela, Czesław Karolewski, Czesław Kaźmierczak, Walentyna Langwińska, Jerzy Lenarczyk, Mieczysław Leszczyński, Edward Macura, Franciszek Mamczak, Kazimierz Mielczarek, Ryszard Motyczynski, Janusz Możeszek, Jerzy Przybylski, Wincenty Springacz, Ludwik Stawik, Leszek Stobiecki, Stanisław Szymanowski, Leon Świech, Zygmunt Wyganowski, Edward Zaorski, Zbigniew Zielecki, Lech Zelezný i Jan Zurawski.

20 pracowników otrzymało Brązowe Krzyże Zasługi.

42 pracowników udekorowanych zostało Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

★

Bez odlewów nie można wyprodukować żadnej maszyny, żadnego urządzenia techniczne

go, obojętnie czy to będzie samolot, czy zwykła pralka. To też rozwój przemysłu w Polsce spowodował olbrzymi wzrost zapotrzebowania na odlewy. Zapotrzebowania do dziś w pełni nie zaspokojonego. Niedostatek odlewów zaczął zakłócać rytmiczność pracy fabryk i uniemożliwiać zagospodarowanie rezerw mocy produkcyjnych.

6 lat temu zapadła decyzja o budowie trzech nowych wielkich odlewni. Pierwszą zlokalizowano w Końskich, w kieleckim okręgu przemysłowym, drugą w Ursusie pod Warszawą, trzecią w Śremie, z myślą o zaspokojeniu potrzeb Zakładów „Cegielskiego” i innych fabryk metalowych Wielkopolski. Rozpoczął się wyścig z czasem: kto szybciej, lepiej i taniej wybuduje te wielkie obiekty.

W stwierdzeniu tym nie ma przesady. Największa z istniejących w kraju odlewni, poznańskiego „Pometu”, produkuje 35 tysięcy ton odlewów rocznie. Śremska — po zakończeniu budowy, planowaną na rok 1972 — ma dawać 77 000 ton odlewów rocznie i to o nie spotykanym dotąd ciężarze, kształtach, jakości i precyzji.

Wypożyczenie techniczne — najnowocześniejsze w Europie. Docelowe zatrudnienie — 4 000 osób. Całkowity koszt budowy — 1 miliard 740 mln zł. Wartość rocznej produkcji prawie miliard złotych.

Budowę Odlewni w Śremie rozpoczęto 6 grudnia 1964. Nadzór inwestorski zlecono Zakładom „Cegielskiego”. Dokumentację sporządził inżynierowie i technicy warszawskiego „Prolewu”. Wykonanie maszyn i urządzeń zlecono kilkunastu krajowym zakładom. Generalnym wykonawcą budowy uczyniono Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, które dobrało sobie do pomocy 7 innych poznańskich przedsiębiorstw budowlano-montażowych („Mostostal”, „Elmont”, „Instal”, „Hydrobudowa-9”, PRK-10, PPRT i PPPE) oraz 2 zamiejscowe („Energomontaż” z Warszawy i „Izokor” z Płocka).

Śremska inwestycja składa się z 3 samodzielnych kompleksów odlewniczych, obsługiwanych przez wspólny centralny ośrodek i urządzenia towarzyszące.

Pierwszy z tych kompleksów o zdolności produkcyjnej 20 000 ton rocznie, budowlani oddali do eksploatacji już w końcu 1968 roku. Drugi kompleks o zdolności wytwórczej 25 000 ton odlewów rocznie, przekazano odlewnikom „Cegielskiego” w ubiegłą niedzielę. Trzeci i ostatni kompleks ma być gotowy w roku 1972, lecz budowlani zapowiedzieli, że postarają się oddać go do użytku wcześniej.

Śremska inwestycja jest przykładem nowoczesnej organizacji robót, racjonalnej gospodarki i przemyślanego przygotowania wszystkich elementów, warunkujących szybkie zakończenie budowy. Jeśli mówić o nowym sposobie myślenia i działania, o intensyfikacji — to przykładowo należy szukać właśnie tam.

Każdy, kto ogląda śremską inwestycję musi przyznać, iż nie wydawano tam złotych na rzeczy zbędne. Projektantom udało się dokonać symbiozy piękna architektury z najwyższymi wymogami techniki, przy czym wybudowano ten obiekt w terminie krótszym, niż pierwotnie planowano. Toteż w minioną niedzielę, na twarzach pracowników wymienionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych — widać było radość i zadowolenie. Odnaczenie 93 z nich, przyznawano okłaskami. Zasłużyli na to w pełni.

PIOTR CHOJNACKI

Zielone zaplecze Poznania

WIELKOPOLSKA

dzisiaj i jutro

Na powiat poznański zwykły patrząc jako na teren naszych niedzielnych wycieczek. Bo też Poznań jak rzadko które z wielkich miast Polski jest bogaty w piękne okolice. Może właśnie te aspekty przestają nam obraz powiatu poznańskiego, jako ważnej bazy przemysłowej i rozwijającego się rolnictwa.

Właśnie tym dwóm problemom wiele uwagi poświęca Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR powiatu poznańskiego. Jej uczestnicy oceniając dotychczasowy dorobek, z gospodarską troską wskazywali na najważniejsze kierunki dalszego rozwoju. Znacznymi osiągnięciami może poszczycić się przemysł: Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego oraz Zakłady Fosforowe w Luboniu, Swarzędzkie Fabryki Mebli, Zakłady Remontowe Energetyki, Spółdzielnia „Hutnik” w Pobiedziskach, Spółdzielnia Farmaceutyczna „Aseptia”... Załogi tych zakładów przekroczyły już zadania bieżącej 5-letki. Jest to tym cenniejsze, że nie przekroczone planowego stanu zatrudnienia, a całą nadwyżkę osiągnięto wzrostem wydajności pracy.

Te wyniki nie zadowalały w pełni uczestników Konferencji. Stawiali się znaleźć odpowiedź na podstawowe pytania: jakie kierunki, zgodne z uchwałą V Plenum KC PZPR, ustalić dla przemysłu i rolnictwa, by zapewnić prawidłowy rozwój całej gospodarki? Wskazywano na konieczność pełnego wykorzystania posiadanych już majątków trwałych, jego modernizacji, wykorzystania wszystkich rezerw przy lepszej organizacji pracy. Te czynniki winny gwarantować wysoką jakość wyrobów, a przez to łączyć ich zbywalność. Wskazywano również na potrzebę rozwoju produkcji antymonopolowej; posługiwano się przy tym przykładem Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych, które w planie na lata 1971-72 ujęły produkcję antymonopolowego fluorku glinu oraz Spółdzielni Pracy „Aseptia”. Takie możliwości istnieją też w innych zakładach.

Ambicją powiatu poznańskiego od wielu lat jest to, by zostać spichlerzem i zielonym zapleczem Poznania. Właśnie w wyniku Konferencji powstał ciekawy plan na najbliższe dwa lata. Musiał on uwzględnić fakt, że powiat poznański stanowi pierścień wokół metropolii przemysłowej i administracyjnej, co niesie z sobą zjawiska dodatnie jak również ujemne. To właśnie w powiecie poznańskim jest największa grupa tzw. chłopo-robotników — bazy kadrowej dla przemysłu, nie zawsze jednak we właściwy sposób gospodarujących na roli. Te problemy muszą widzieć i uwzględniać władze kierujące powiatem.

Ostatnio można zanotować w tej dziedzinie pewną poprawę. Kombinaty ogrodnicze — Naramowice i Owińska, wzrost liczby szklarni, zwiększenie arealu upraw warzyw o 300 ha, to fragment dokonujących się zmian.

Na 19 276 gospodarstw indywidualnych — 13 676 dysponuje arealem poniżej 2 ha. Ich właściciele najczęściej pracują w przemyśle. Gospodarstwom poświęcają mniej czasu, przez co cierpi ich towarowość. Istnieją również takie gromady jak Suchy Las, Przemierowo, Kobylnica, gdzie rozdrobnienie gospodarstw stwarza trudności w realizacji obowiązków wobec państwa. Jak wskazywali uczestnicy Konferencji — właśnie w tych małych gospodarstwach istnieją możliwości stworzenia bazy owocowo-warzywnej. I na takie kierunki stawia program na dwa najbliższe lata. Realizacja tego zamierzenia to wzrost dochodowości rolników, a jednocześnie lepsze zaopatrzenie Poznania.

Opracowany na lata 1971-72 program pracy polityczno-gospodarczej jest wynikiem doświadczenia działaczy, postulatów terenowych, konsultacji z naukowcami. Powiat ma wszelkie szanse, by spełniać funkcje rejonu rekreacyjnego dla miasta i stać się w pełni jego zielonym zapleczem.

JERZY KNAPIK

Przedkongresowe wnioski rolników

Jednym z tematów VI Kongresu Techników Polskich, przewidzianego na początek lutego przyszłego roku w Poznaniu, będzie aktualny problem rozwoju rolnictwa oraz wyżywienia ludności, które przedstawi X sekcja Komitetu Organizacyjnego. Swoją rolę będą też mieć wielkopolscy rolnicy zrzeszeni w NOT. Zredagowano szereg wniosków, dotyczących Wielkopolski i kraju.

REJONIZACJA I RYTMICZNOŚĆ

Trudno byłoby w krótkim artykule zarejestrować wszystkie wnioski, uchwalone przez poznańską Sekcję X Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego Kongresu. Wskażmy więc najważniejsze, mogące zasadniczo wpłynąć na dalszy rozwój rolnictwa i przemysłu Wielkopolski.

Jeden z wniosków porusza sprawy rozszerzenia i usprawnienia usług dla rolnictwa, a więc wszelkich czynności związanych ze skupem płodów rolnych, transportem i mechanizacją, a także rejoniacją niektórych upraw i hodowli. Potrzebna jest ściślejsza niż dotychczas integracja przemysłu spożywczego z rolnictwem, regulowanie przy jej pomocy dostaw i zapobieganie sezonowości produkcji.

Na przykład hodowlę bekoni można tak wyregulować, aby dostawy odbywały się rytmicznie przez cały rok. Podobnie w produkcji ziemniaków przemysłowych. Gdy zastępuje się w uprawie odmiany wczesne, średniowczesne i późne

wtedy rytmiczność produkcji w przemyśle ziemniaczanym będzie utrzymana. I tu postulat pod adresem nauki o wyhodowanie takich właśnie odmian ziemniaków, a także intensywniejszych odmian zbóż, odpornych na wyłęganie, które by znosiły obfite nawożenie mineralne i zapewniały wzrost plonów.

W ZAKŁADACH PRODUKCYJNYCH

W odniesieniu do przemysłu rolno-spożywczego, Sekcja X postuluje wprowadzenie wieloletniej kontraktacji płodów rolnych, co z kolei pozwoliłoby na konkretniejsze planowanie produkcji. A jeśli chodzi o rozwój tegoż przemysłu, to wnioskodawcy są zdania, że nie ma potrzeby budowy nowych obiektów; przede wszystkim należy modernizować istniejące.

Budynki są bowiem na ogół zdrowe, natomiast wiele urządzeń jest mało wydajnych, co nie wpływa korzystnie na wyniki ekonomiczne.

Od tej zasady wnioskodawcy robią jeden wyjątek: proponują mianowicie wybudowanie nowego zakładu przetwórstwa mięsnego w rejonie powiatów wschodnich (Turek, Koło, Konin), skąd pochodzi prawie 30 procent produkcji towarowej materiału tuczego.

Zdaniem wnioskodawców z Sekcji X należy też dążyć do szczegółowej selekcji stada krów, bowiem przeciętna ich wydajność w obecnym stanie jest zbyt niska. Osiągnięcie wydajności 3500 litrów mleka od krowy rocznie jest w naszych warunkach osiągalne, na co wskazuje poziom wydajności w oborach pozostających pod

Kardiologzy coraz częściej spotykają w swej codziennej praktyce pacjentów cierpiących na tzw. nerwicę narządu krążenia. Przypisują je zarówno czynnikom ustrojowym, jak i szkodliwemu wpływowi środowiska — tempo współczesnego życia, ograniczenie ruchu i wadliwe stosunki międzyludzkie, oto czynniki doprowadzające ludzi do zaburzeń nerwicznych. Środki farmakologiczne, aczkolwiek przynoszą ulgę, nie usuwają przyczyny choroby.

Badania nad wpływem leczenia sanatoryjnego czynnościowych zaburzeń narządu krążenia podjęła grupa lekarzy wrocławskich z Kliniki Chorób Wewnętrznych i Psychiatrycznej oraz ośrodka naukowo-leczniczego w Świeradowie. W tym celu skierowano do Świeradowa 30 pacjentów, którzy uskarżali się m.in. na stałe zmęczenie, zakłócenie bicia serca, bóle i ścisnienie w okolicy serca, niepokój, zaburzenia snu, bóle i zawroty głowy.

W każdym przypadku przeprowadzono badania psychiatryczne, które wykryły zaburzenia nerwicowe i internistyczne, które wykluczyły istnienie zmian organicznych w narządzie krążenia.

Jak opanować własne serce?

Po wstępnej psychoterapii, wyjaśniającej podłoże dolegliwości i program leczenia, podjęto kurację sanatoryjną, w czasie której zapewniono choremu jak najwięcej wypoczynku, rozrywkę i odprężenia. Leczenie usprawniające polegało na gimnastyce leczniczej, natyśkach, biczach szwedzkich i kąpielach mineralnych. Spacerowano na trasach ustalonych przez lekarza — były coraz dłuższe i związane z koniecznością pokonywania coraz większych wzniesień, aż do wspinaczki na najwyższy szczyt górskiej okolicy. Całkowite ustąpienie dolegliwości uzyskano w dwóch, częściowe — aż u 23 chorych, u kilku pacjentów nie nastąpiła poprawa, u żadnego jednak nie zanotowano pogorszenia.

Cwiczenia fizyczne, które wykonywali chorzy w uzdrowisku, trwały zbyt krótko, by można było im przypisać uzdrowienie pacjentów. Stanowili one jednak cenny element psychoterapii. Chorzy sami zresztą dochodzili do przekonania, że mimo niepoberania leków są zdolni do wysiłku fizycznego.

W. K.

UPRAWY ZBOŻOWE

Co do produkcji zbożowej, wnioskodawcy widzą duże możliwości jej zwiększenia. Jednakże — podkreślają — nie zbędna jest dalsza intensyfikacja nawożenia mineralnego. Obecnie dawki nawozowe w naszym województwie odbiegają jeszcze od optymalnych. Wniosek to oczywiście nienowoczesny, ale jest jego drugą częścią: dla regulacji nawożenia w poszczególnych powiatach — brzmiał postulat — należy zorganizować nawozowe magazyny interwencyjne, w celu niedopuszczenia do okresowych braków, występujących w niektórych okolicach.

Ponadto wnioskodawcy stwierdzają, że w województwie poznańskim mamy 242 tysiące hektarów ziemi dobrej, II i III klasy, lecz na większą część tego arealu rolnicy sięgają tradycyjnie żyto i owies, chociaż z dużym powodzeniem można by tam uprawiać pszenicę i jęczmień o znacznie wyższej wydajności. Należy więc dążyć do szybszej zmiany struktury zasiewów w tych rejonach.

Przedstawiliśmy tu tylko nie które, naszym zdaniem najważniejsze (choć nie zawsze odkrywcze) sugestie i wnioski Sekcji X, zmierzające do dalszej intensyfikacji produkcji rolnej. Zarówno przewodniczący tejże Sekcji — doc. dr Marian Jerzak, jak i jej wiceprzewodniczący — dr Jan Hejdrich wyrażają przekonanie, że zrealizowanie postulatów kongresowych może przyczynić się do dalszego podniesienia poziomu produkcji rolnej i rozwoju przemysłu spożywczego w Wielkopolsce. (Kj)

Sport-sport-sport

Koszykówka

Koniec jesiennej rundy

Jako ostatnie zakończyły rundę jesiennej sezonu mistrzowskiego 1970/71 koszykarki I ligi. Odbyły się również mecze rewanżowe z serii eliminacyjnej rozgrywek o Puchar Polski w koszykówce mężczyzn.

Z dwóch poznańskich zespołów AZS-u i Lecha (mecze Olimpii przełożone zostały na 30 i 31 stycznia przyszłego roku), dwa cenne zwycięstwa odniosły poznańskie akademickie. Dwukrotnie wygrały one z ŁKS-em. Lech natomiast, występując w Krakowie, przegrał dwa razy z aktualnym mistrzem Polski — Wisłą.

Spotkania AZS — ŁKS były dla obserwujących je kibiców niezwykle denerwujące. Oba zespoły przegrały dwupunktowymi zwycięstwami poznaniaków, które dzięki temu przesuwały się o kilka miejsc w górę i można teraz już spokojnie przyszykować się do decydującej drugiej rundy. Niewątpliwie na wyróżnienie zasługują postawa młodej zawodniczki poznajskiej AZS E. Walkowiak, która w obu meczach strzeliła najwięcej punktów dla swej drużyny. Wydaje się, że z tej koszykarki trener B. Wiśniewski będzie miał jeszcze dużą pociechę.

Po sukcesach nad poznańskim Lechem, koszykarki Wisły zdobyły tytuł mistrza „Jesieni” i nie nie wskazuje na to, by w drugiej rundzie sytuacja mogła ulec zmianie. Wisła jest aktualnie naszym najlepszym zespołem, chociaż z uwagi na brak rezerw w następnych latach jej pozycja może być zagrożona.

Polonia — AZS W-wa 60:68 i 70:56
Wisła — Lech 64:51 i 93:56
AZS P-ń — ŁKS 54:53 i 72:70

1. Wisła	14	27	1046—803
2. Lech	14	23	924—869
3. ŁKS	14	21	928—883
4. AZS P-ń	14	20	839—890
5. Olimpia	12	18	699—734
6. Polonia	14	18	871—969

W kraju i na świecie

W ogólnopolskim turnieju tenisowym z udziałem zawodników urodzonych w 1954 r., rozegranym w Zielonej Górze, reprezentowanych było 6 okręgów. Zawodnik

W skrócie

Bardzo zacięty mecz stoczyli w Tampere hokeiści Finlandii z drużyną mistrza świata ZSRR. Finałowie przegrali dopiero po zaciętej walce 4:6 (1:1, 1:4, 2:1).

W Belgradzie zakończył się finałowy turniej piłki wodnej o Puchar Europy. Puchar wywalczyli waterpoliści belgradzkiego „Partizana”, wygrywając w ostatnim meczu z Dynamem Moskwa 8:6. Drugie miejsce zajęła także jugosłowiańska drużyna Mladost Zagrzeb przed Dynamem Moskwa oraz F. E. Sztokholm.

Na skoczni w Kawgołowie (ZSRR) odbył się czwarty konkurs skoków z udziałem radzieckiej czołwki skoczków narciarskich. Zwyciężył leningradzcy Anatolij Zeglanow, który za skoki 70,5 m oraz 72 m uzyskał notę 233,4 pkt. Drugie miejsce zajął Władimir Kozłow — 233 pkt (69 i 71,5 m) a trzecie — Władimir Gałkin 220,2 (69,5 i 68,5 m).

Piłkarskim mistrzem Brazylii został zespół Fluminense, który w ostatnim spotkaniu zremisował 1:1 z drużyną Atlético Mineiro.

Piłkarze Boca Juniors zakwalifikowali się do finału Pucharu Argentyny, zwyciężając drużynę Chaacarita Juniors 2:0.

W pierwszym spotkaniu drugiej rundy Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn Dukla Praga wygrała z mistrzem Danii HZG Kopenhaga 20:13. (ot)

7. AZS W-wa 14 18 864—990
8. Spójnia 12 17 807—826

PUCHAR POLSKI KOSZYKARZY

Resovia — Widzew 94:78 i 103:59
Zastal Z. Góra — Start 76:91 i 94:88
Sleza — Olimpia 80:57 i 77:62
Warta — Gwardia 78:84 i 65:72
Teczka — AZS P-ń 60:56
AZS Toruń — AZS Gliwice 65:61 i 77:45

AZS Lublin — ŁKS 97:88 i 115:85
Skra — AZS Kraków 77:58 i 82:59
Awans do II rundy pucharu zapewniły już sobie Resovia, Start Lublin, Sleza Wrocław, Warta Poznań, AZS Toruń, AZS Lublin, Skra Warszawa, Spójnia Gdańsk i AZS Poznań.

Na zimowych szlakach

Chociaż w naszym regionie brak jest jeszcze opadów śniegu, które pozwoliłyby na jazdę na nartach lub na sankach — sezon zimowy sportowy w kraju i za granicą zaczyna nabierać rumieńców. Organizowane są liczne zawody w narciarstwie i jeździe szkiełkowej na lodzie itp.

W Zakopanem odbyło się uroczyste otwarcie sezonu w jeździe szybkiej na lodzie. Z tej okazji spotkały się zespoły juniorów Dyname Berlin i Zakopane oraz pojeźdźcy krajowych rywali Olimpii Elbląg i Legii Warszawa. Spotkanie międzynarodowe zakończyło się bardzo wysokim, gdyż 143-punktowym zwycięstwem gości. Nasza młodzież była o kilka klas, szczególnie w konkurencjach dziewcząt

Piłka ręczna

Bez sukcesów w NRD

W stolicy NRD zakończył się w niedzielę wielki międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn. W finale spotkały się zespoły aktualnego mistrza świata — Rumunii z drużyną wicemistrza NRD. Mecz ten stał na bardzo wysokim poziomie i zakończył się zwycięstwem Rumunii 16:12. Trzecie miejsce zajęła drużyna Węgier, czwarte ZSRR, piąte GRSS, szóste NRD II, siódme Austria, zaś ostatnie, ósme — Polska.

Nawet najwięksi pesymiści nie spodziewali się tak fatalnej postawy naszych piłkarzy ręcznych. W czasie eliminacji wygrali oni co prawda z zespołem ZSRR 13:9, ale potem ulegli drugiej reprezentacji NRD 13:16. Na domiar złego w ostatnim swoim meczu podczas turnieju Polacy przegrali z niskopiętrem notowaną drużyną Austrii 15:14. (s)

gorsza od zespołu berlińskiego. W drugim meczu Olimpia wygrała z Legią.

Podczas treningu kadry naszych skoczków w Szczyrbskim Jeziorze, odbyły się zawody kontrolne. Wygrał je Pawlusiak, który skoczył na odległość 83,5 m i 81 m. Drugi był Bieniek a trzeci Przybyła.

W Val d'Isere podczas międzynarodowych zawodów kryterium pierwszego śniegu rozegrany został bieg zjazdowy mężczyzn. Nieoczekiwanie wygrał go młody Austriak Cordina, który wyprowadził Francuzów z Orcela i zdobywcę Pucharu Świata Austriaka Schranza. Z Polaków Kaim był 49, Jan Bachleda — 72 zaś Cwikło — 80.

Reprezentacja Polski juniorów w hokeju na lodzie rozegrała trzeci, ostatni mecz podczas swego pobytu w Moskwie. Polacy przegrali z młodzieżowym zespołem klubu Dyname 1:8. Był to niewątpliwie najślabszy występ młodych polskich hokeistów w Moskwie.

Z udziałem ponad 400 narciarzy zainaugurowany został tegoroczny sezon narciarski w Beskidach. W konkursie skoków zwyciężył Kojan (ŁKS Wisła) przed byłym mistrzem Polski Fiedorowem (ROW Rybnik).

Boks

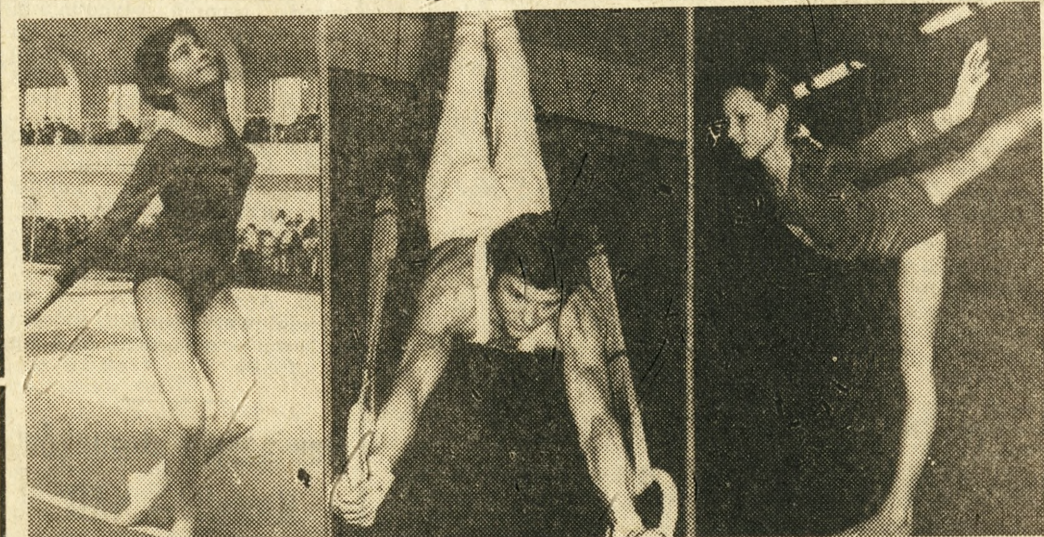
Zwycięstwo juniorów Olimpii

Bokserzy — juniorzy GKS Olimpia — Poznań, zakończyli pomysły nie rok 1970. Pokonali oni w meczu rewanżowym, eliminacyjnym, czu na mistrzostwo Federacji Sportowej Gwardia — drużyna z łonogórskiej Gwardii w Zielonej Górze 14:8.

Jest to czwarte zwycięstwo młodych pięściarzy Olimpii, które zapewniło poznańskim pięściarzom start w finale. Punkty dla zwycięskiej drużyny zdobyli: Z. Nowak, J. Dreła, A. Kołodziejczak, Z. Ławniczak, S. Trzciński, R. Bednarz i A. Wiśniewski. Przeciwnikami Olimpii w finałach będą drużyny — zwycięzcy w swoich grupach: Gwardia — Białyłok, która broni tytułu mistrza zdobytego w roku ubiegłym, Gwardia — Łódź i Gwardia — Warszawa.

Bydgoszcz była miejscem rewanżowego meczu reprezentacji bokserskich juniorów Bydgoszczy i Rzeszowa o Puchar Polskiego Związku Bokserskiego i GKKF. Spotkanie wygrali bydgoszczanie w stosunku 14:8. Ponieważ w pierwszym meczu rozegranym w Rzeszowie bydgoszczanie przegrali 10:12, zwycięstwo w Bydgoszczy zapewniło im zdobycie pucharu. (p)

Zawody gimnastyczne



Ostatnie w tym roku zawody gimnastyczne jakie odbyły się w sobotę w sali przy ul. Chwałkowskiego, zgromadziły na starcie wszystkich aktualnie najlepszych przedstawicieli Wielkopolski w tej dyscyplinie sportu. Jednak poza małymi wyjątkami poziom nie był najwyższy, a na wielo uczestników znacząco zaległości treningowe. Na zdjęciu od lewej: S. Walczak (Warta) — pierwsze miejsce w klasie I; S. Demel (Warta) pierwsze miejsce w klasie mistrzowskiej; R. Ruda (Surma) — pierwsze miejsce w klasie III. (s)

Fot. (3) — K. Przychodźki

POZNANSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE

ZAPRASZAJĄ w dniach 23 i 24. XII. 70 r.

NA KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ

tradycyjnych potraw świątecznych z ryb

W ZAKŁADACH:
KLUBOWA — ul. Armii Czerwonej 34
ARKADIA — pl. Wolności 11
(tylko 23. XII. 70 r.)
SŁONECZNA — ul. Swit 34/36
BAŁTYCKI — ul. Roosevelta 22
LECHICKA — ul. Dzierżyńskiego 99/101
AS — pl. Wolności 18

oraz pieczywa cukierniczego

W ZAKŁADACH:
BIEDRONKA — ul. Dzierżyńskiego 330
SYRENA — ul. Dzierżyńskiego 45
SŁONECZNA — ul. Swit 34/36
DIETETYCZNA — ul. Armii Czerwonej 32
AGATKA — ul. Rybaków 29
AS — pl. Wolności 18
BOTANICZNA — pl. Waryńskiego bl. 20
PIASTUN — ul. Kraszewskiego 13

Przyjmujemy zamówienia na zestawy potraw
— świątecznych, sylwestrowych i weselnych.
ZYCZYMY

przyjemnych zakupów świątecznych.



**BANK
POLSKA KASA
OPIEKI S. A.**

UPRZEJMIIE INFORMUJE, że

dnia 24 grudnia br.

Ekspozytura w Poznaniu, przy ul. Świer-
czewskiego 12

czynna będzie od 8 do 14.30

Polecamy szeroki asortyment towa-
rów między innymi o charakterze
upominkowym krajowej produkcji
eksportowej oraz zagranicznej — za
waluty obce i bony towarowe PKO.
ZYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW.

K8699

„PROPAN“

Spółdzielnia Pracy Gazyfikacji Bezprzewodowej
i Specjalistycznych Usług Technicznych
w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29, barak 9.

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA

że z dniem 21. XII. 1970 r.

ZOSTAŁ ZMIENIONY

dotychczasowy numer telefonu 67-17-32

na numer 67-12-19

K8671

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYM
I SPORTOWYM W POZNANIU
Aleje Marcinkowskiego nr 11,
— ZAKUPI NATYCHMIAST
REGAŁY MAGAZYNOWE
o konstrukcji metalowej — oraz
REGAŁY DO AKT.
Oferty: tel. 544-91, Dział Administracji. K8815

Komunikaty

PODAJEMY SPROSTOWANIE KOMUNIKATU
Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mie-
szkaniowego w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 30 — za-
mieszczonego w dn. 15 bm., którego treść winna
brzmieć:

„Projekty list przydziałów mieszkań w spółdziel-
niach m. Poznania wywieszone zostaną w dniu 11. I.
1971 r.” (podałmy mylnie w spółdzielniach woj. po-
znańskiego).
Za pomyłkę przepraszamy. K8419pr

Praca Nauka

Potrzebna dochodząca po-
moc domowa do 3 osób.
Warunki: dobre. Liska,
Poznań, Bema 10 (kolo
Mostu Marchlewskiego),
w godz. od 16-18. 45274g

Kroju wyuczę w przela-
gu mieszk. 23 Lutego
m. 1. 44981g

Sprzedaz

Mebel kombinowany, ta-
nio sprzedam. Podstoli-
ska 4 m. 1, godz. 15-18.
45551g

Sprzedam ciągnik C-328.
Kosmowski, Rudki, pow.
Września. 45510g

Wytnij, schowaj! Do bu-
dowy szklarni kolanka
do c. o., poleca Wytwór-
nia Felg, Dąbrowskiego
94 a. 45461g

Pianino płyt metalowa,
okazyjnie sprzedam. Du-
ga 9 m. 1. 45384g

Samochody

Sprzedam samochód Mos-
kwicz 408, Tel. 67-38-23.
45188g

Sprzedam samochód usz-
kodzony, silnik na 1½ to-
ny. tania. Feliks Drosik,
Kotłarska 7. 44697g

Kupię samochód osobowy
po wypadku. Oferty z po-
daniem marki i roku bu-
dowy „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 44702g.



P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY

Z A W I A D A M I A

że z uwagi na święta Bożego Narodzenia

— PUNKTY TOTO

w terenie czynne będą tylko w dniu 21 i 22 grudnia,

a w mieście Poznaniu — od 21 do 23 grudnia br.

W dniu 24 grudnia 1970 r. czynne będą w Poznaniu tylko
kolektury dyżurne do godz. 12 i to:

6/2 Dąbrowskiego 10	6/55 Grunwaldzka 88
6/65 Osiedle Piastowskie	6/71 Dworzec Autobusowy
6/75 Głogowska 14	6/96 Dąbrowskiego 169 (pętla)
6/121 Pl. Wolności „Orbis”	6/122 Czerw. Armii „Orbis”
6/141 Palacza	6/149 Dębica (pętla)
6/281 Dzierżyńskiego	

Wyplaty wygranych poniżej 2.000,— z zakładów z dnia 20. XII.
1970 r. będą wypłacane przez kolektury w tygodniu poświęconym
od 28. XII. 1970 roku.

Czas pracy poszczególnych kolektur w tygodniu przed i po świę-
tach, jest podany na specjalnych plakatach w kolekturach.

K8779

Praktyczne upominki



POLECAJA

SKLEPY

„SPOŁEM” PSS

— BRANŻY GALANTE-

RYJNEJ,

— ARTYK. GOSPODAR-

STWA DOMOWEGO,

— ELEKTROTECHNICZ-

NEJ i DROGERYJNEJ.

Dogodne warunki ratelnej sprzedaży

odzieży, tkanin, telewizorów, pralek itd.

W8808

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Inwestycji Miejskich Poznań - Teren w

Poznaniu zatrudni od dnia 2. I. 1971 r.

— ST. INSPEKTORA NADZORU d/s budownictwa

wodnego.

Wymagane wykształcenie wyższe, uprawnienia

budowlane do nadzorowania budownictwa wod-
nego i 5 lat praktyki w budownictwie.

— INŻYNIERA BUDOWLANEGO — specjalistę do

działu technicznego.

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne

i 6 lat praktyki na stanowiskach technicznych.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pra-
cy w budownictwie.

Zgłoszenia DIM Poznań - Teren, pl. Młodej Gwar-
dii 6, pok. 57. K8702

Zakład Graficzny Politechniki Poznańskiej zatrudni

KWALIFIKOWANĄ MASZYNISTKĘ do pisania

z średnim wykształceniem lub zawodowym, ze

znajomością pisania w j. rosyjskim.

W sprawie przyjęcia należy się zgłaszać do Zakładu

przy ul. Ogrodowej 11. K8722

Kupię willę lub dom z

wygodami 4 do 5 pokoi

w Poznaniu. Warunek

wolne mieszkanie wyła-
czone. Poważne oferty z

opisem, podaniem ceny —

„Prasa”, Grunwaldzka 19

dla 45578g.

Kupię dwa lub trzy po-
koje z kuchnią, własno-
ściowe, wyłączone z nie-
ruchomości. Oferty, Kuź-
nica 6 m. 3. 45182g

— Nieruchomości

Sprzedam parcelę z pra-
wem zabudowy, wielkość

550 m² — Naramowice, O-
ferty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 44606g.

Sprzedam 5 ha w Pozna-
niu, na ogrodnictwo lub

hodowlę, bez zabudowań.

Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 44979g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny piętrowy, wygo-
dy, c. o., ogród, 2.500 m².

Gniezno, Roosevelta 72 b

m. 5. 45013g

Poznaniu, domek dwuro-
dzinny, wyłączony, war-
szatem — sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka

19 dla 44113g.

W dniu 20 grudnia 1970 r. odszedł od nas na

zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz

najdroższy ojciec, brat, teść, wuj, szwagier,

dzialek i pradziadek, przeżywszy lat 90, sp.

ANTONI SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.

o godz. 8.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiamy w głębokim

smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Promienista 91.

W dniu 20 grudnia 1970 r. odeszła od nas na

zawsze, przeżywszy lat 80

WŁADYSŁAWA MAZURKIEWICZ

z domu PINKOWSKA

nasza ukochana żona, matka, babka, prababka.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.

o godz. 10.25 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

45587g

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 19

grudnia 1970 r. zmarł nasz ukochany mąż

i ojciec, sp.

FRANCISZEK CHLEBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.

o godz. 8 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Zona z dziećmi.

Poznań, ul. Bułgarska 126 a m. 7. 45591g

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 19

grudnia 1970 r. zmarł mój najdroższy mąż,

ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

MIECZYSLAW KWIATKOWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm.

o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Żona, córki, zięciowie i wnuki

Poznań, ul. Poplińskich 7 m. 7. 45542g

ABC GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 303 (8347) 22 XII 1970

UWAGA!

W OKRESIE ŚWIAT tj. 25 i 26 GRUDNIA BR.

CZYNNE BĘDZIE

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

W DNIU 25 GRUDNIA 1970 R.

Zakład Usługowy Spółdzielni Pracy „Teletechnika”

w Poznaniu, ulica Paderewskiego nr 8 — tel. 501-82

— W GODZINACH OD 9—17

W DNIU 26 GRUDNIA 1970 R.

Zakład Usługowy Spółdzielni Pracy „Teletechnika”

w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 16 — tel. 520-01

— W GODZINACH OD 9—15.

W pierwszej kolejności wykonywane będą naprawy na miejscu.

K8755

OKAZJA!



OKAZJA!

MOTOCYKLE SHL-GAZELA

SPRZEDAJEMY Z BONIFIKATĄ

W MIESIĄCU GRUDNIU 15%

ZAMIAST 16.000,— ZŁ — ZAPŁACISZ TYLKO

13.600,— złotych

Bonifikaty udzielamy także przy sprzedaży ratelnej.

P. T. Klientów zapraszamy do naszych sklepów:

— w Ostrowie Wlkp., Rynek 11

— Kalisz, ul. Górnośląska 23/25

— Pile, ul. Boh. Stalingradu 5

— Trzcielance, ul. Sikorskiego 81

— Lesznie, Rynek 17

— Koninie, ul. Błaszaka 26

— Turku, ul. Uniejowska 28

— Wrześni, ul. 1 Maja 10

W7830

† Dnia 19 grudnia 1970 r. zmarł nagle, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 57
nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

LEON ZBOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W głębokim smutku pograżona

Żona z rodziną

Poznań, ul. Akacjowa 12 m. 1. 45563g

† Dnia 20 grudnia 1970 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, brat,
szwagier, wujek i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

ADAM CHOJNACKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym w Śe-
dzinach.

W głębokim smutku pograżona

Żona z rodziną

Wierzeja, pow. Szamotuły. 45562g

† Dnia 20 grudnia 1970 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św., mój troskliwy i ukochany mąż, naj-
lepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat
70, sp.

JAN BIEDZIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 23 bm. o godz.
14 na cmentarzu na Główniej - Miłostowo.

W głębokim smutku pograżona

Żona z rodziną

45555g

Dnia 18 grudnia 1970 roku zmarł

STANISŁAW MAJDA

długoletni pracownik Gminnej Spółdzielni

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się 22 grudnia br. o godz. 14

w Buku.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego

współczucia.

Zarząd — Rada Zakładowa — POP

i Współpracownicy

Gminnej Spółdz. „Samopomoc Chłopska”

w Opalenicy 45541g

† W dniu 20 grudnia 1970 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zmarła, namaszczona Ole-
jami św., nasza kochana i najlepsza matka,
teściowa i babunia, przeżywszy lat 61, sp.

STANISŁAWA SKIERSKA

z domu ŚRÓDECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm.
o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczy-
nie.

O bolesnej stracie zawiadamiamy

synowie, synowie i wnuki

Poznań, ul. Małeckiego 13 m. 8.

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”, NOWY — g. 19 „Ptak”, OPERA i OPERETKA — nieczynne; MARCINEK — g. 11 „Bałwan-kowa bajka”, g. 17 „Ludowa szopka polska”.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEZ Ceramic: „Topkapi”, „Ostrożnie babciu”. Noteć: „Noc generałów”; CZARNKOW: „Kobieta wąż”; GOSTYN: „Bunt”; JAROCIN: „Nieoczekiwane lato”; KALISZ Stylowe: „Miłość, miłość, miłość”; „Słoń maruda”; Oaza: „Bitwa nad Neretwą”; Kosmos: „Daleko na Zachodzie”; KEPNO: „Na tropie sokoła”; KŁODAWA: „Nad jezioro” cz. I i II; KOŁO: „Dziwczyną z pistoletem”; KONIN: „Labyrinth miłości”; KONIN: „Romeo i Julia”; KROTOSZYN: „Zwiadowca”; MIEDZYCHÓD: „Cierpienia młodego Bohacza”; OSTROW Roma: „Shalako”; Słońce: „Spartakus”; OSTREWSZÓW: „Adolf” i „Szaleniec z IV laboratorium”; PILA Iskra: „Bitwa nad Neretwą”; Koral: „Piękność dnia”; PLESZEW: „Miłość i jazz”; RAWICZ: „Gwiazdy Egeru” cz. I i II; RYCHTAŁ: „Król Edyp”; SŁUPCA: „Panna młoda w żalobie”; TRZCIANKA: „Człowiek z Hongkongu”; TUREK: „Shalako”; WOLSZTYN: „Nikt nie rodzi się żołnierzem”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „U stóp Pirenejów”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Public. międzynarod.; 8.10 Mel. w rytmie bossa-nova; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.45 W kilku tak tach, w kilku słowach; 9.00 „Niespodzianka” — słuch.; 10.05 „Dzień po wczoraj” odc. 1 opow. S. Dygata; 10.25 Fragmenty baletowe kompozytorów polskich; 10.50 Cykl: Biogenez (3) Prognosty; 11 Od trąbki do gitary; 11.30 Dedukujemy II zmianie; 11.49 Rodzice i dziecko; 12.25 Wieści, lepiej, taniej; 13 Gra i śpiewa Zespół Ludowy PR w Warszawie; 13.20 Gra Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 13.49 Mel. i rytym dla wszystkich; 14 Portrety literackie — o twórczości W. Reymonta; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Utwory skrzypcowe w nagrańach Igora Iwanowa; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka; 19.05 Aktualności; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Konc. żywcem; 20.25 Wieczorny relaks muzyczny; 20.47 Kronika sportowa; 21 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Diabeł domowego ogniska” słuch.; 22.20 Sylwet kompozytora Artura Malawskiego; 22.40 Przegląd i poglądy; 23.20 Gra Zespół Rozgł. Rozgł. Opolskiej PR; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Koncert żywcem słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Świat i my — ma gazyn aktualności gospodarczych; 9 Koncert poranny; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Z estrad świata — koncert; 10.25 Parnasik; 10.35 F. Schubert: IX Symfonia C-dur „Wielka”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Słuchacz nie śpi” — m. y. o powiadaniach; 13.25 Gra Zespół Beona Hardego; 13.40 „Mirra, kładzio, złoto” fragm. pow.; 14.05 Konc. Ork. PR pod dyr. S. Rachona; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Repertarz i Ogólnop. Festiwalu Muzyki Sierpczowej; 15.35 Stolica — aktualności muzyczne; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Z życia poznańskich szkół muzycznych; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt. „Różne twarze szefa”; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.30 Repertarz literacki; 21.50 Melodie rozrywkowe; 22.30 „Pan Zając czy Monsieur Zajączek”; 22.45 Tańczymy przy starych przebojach; 23.05 „O zeszytach konwersacyjnych Beethovena”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31 i 41 i 49 m: 8.05 „Szałotka no włosku”; 8.35 Muz. poczta UKF; 9 „Przećciw sobie samym” — odc. 15 pow.; 9.10 Ragtime na białych i czarnych klawiszach; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Organy w Polsce — Frombork; 10 Piosenki przy sprzatanii; 10.15 Aud. radia ONZ; 10.35 Wszelko dla pań; 12.25 Konc. muz. uniwersyteckiej; 13 Na oświatyjskiej antenie; 15 Trzy no trze w Warszawie — gawęda; 15.10 Pieśni S. Moniuszki śpiewa Anna Malewicz-Madey; 15.35 Czas żniw; 15.50 Czechosłowackie aktualności muzyczne; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Giełda piosenek młodzieżowej; 17.05 Oud libet. czyli o kto lubi; 17.30 „Przećciw sobie samym” — odc. 16 pow.; 17.40 Różne nastroje Klaudiusza Sulenka; 18 Podobno są podobni: Procel Harum i Rare Bird; 18.10 Rzeczwiśtość i piosenki — Jan Śniegwał — cz. II; 18.35 Piosenki z telekina; 19 Wiek jazzu; 19.35 Podobno są podobni; Halina Kunicka i Rena Roliska; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe i najnowsze; 20.40 Osiadłemu jęzku — gawęda; 20.50 Kwadrans dla Leszka Szendrew-Karnera; 21.05 Na co dzień i od święta; 21.20 Klasycy piosenki francuskiej; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera W. A. Mozarta „Czarodziejski flet”; 22.08 Zimowe

Zakładowy zespół radnych

Instrukcja z perspektywami

Z inicjatywy zakładowego zespołu radnych kopalni „Lenin” w Wesołej (woj. Katowice), wspólnym wysiłkiem rady narodowej i zakładów pracy, wybudowano w tym mieście stadion i basen pływacki...

Posługujemy się powyższym przykładem z dwóch przyczyn. Po pierwsze dlatego, że charakteryzuje on najistotniejszy sens działania nowej instytucji: zakładowego zespołu radnych. Zespół taki skupiający radnych i członków komisji rad będących pracownikami danego zakładu, ma być bowiem łącznikiem między tym zakładem a radą narodową — działającym na rzecz zaspokajania różnych potrzeb zarówno założeń jak i całego środowiska. Chodzi więc m. in. o wspólne rozwiązywanie takich spraw, jak usprawnienie dojazdów do pracy, poprawa zaopatrzenia, rozwój urządzeń socjalno-bytowych itp.

Po drugie — przytoczyliśmy przykład z województwa katowickiego, bowiem w samym Poznaniu, gdzie zakładowe zespoły radnych powstały stosunkowo niedawno, ta nowa instytucja nie ma jeszcze osiągnięć polegających na znaczniejszej integracji poczynając od przedsiębiorstwa i rady narodowej. Za pewne wkrótce będzie inaczej...

W naszej dzielnicy liczba złobków jest niedostateczna, co odczuwają pracownicy zarówno Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego jak i innych przedsiębiorstw

wildeckich — mówi przewodniczący zespołu radnych w ZNTK, Stanisław Maj. Dlatego też nasz zespół dąży do wybudowania tego rodzaju placówki wspólnym wysiłkiem kilku zakładów pracy i Prezydium DRN. Ma to więc być żłobek międzyzakładowy...

Dotychczas największym osiągnięciem radnych z ZNTK w działaniu na rzecz miasta było rozwijanie czynów społecznych przy budowie Parku Przyjaźni i Braterstwa na Cytadeli oraz parku na Łęgach Dębskich. Warto w związku z tym zauważyć, że działanie zakładu na rzecz miasta czy najbliższego środowiska może przejawiać się w różny sposób. Np. niejedyną drogą może być większy trud przy przyczynieniu się do poprawy warunków pracy kulturalno-oświatowej w danym rejonie. Rzecz sprowadza się bowiem do udostępnienia okolicznym mieszkańcom — świetlicy zakładowej. Podobnych rozwiązań, nie wymagających nakładów, jest sporo, ale ich stosowanie należy raczej do rzadkości.

Na czym więc głównie polega działalność zakładowego zespołu radnych? Oddajmy znów głos Stanisławowi Majowi.

Zespół nasz, który powstał we wrześniu 1969 roku, a skupia 15 radnych i członków komisji rad narodowych, raz w miesiącu organizuje sejmiki, podczas których przyjmuje się uwagi i postulaty pracowników ZNTK. Przychodzą z różnymi sprawami; często z mieszkaniowymi. W zależności od charak-

teru sprawy — albo udzielamy informacji (m. in. o tym, gdzie należy się zwrócić), albo też interweniuje. Przykładowo: jedna z interwencji dotyczyła sklepu masarskiego przy ul. Saperskiej, jednej tego typu placówki w rejonie ulic Saperskiej, Rolnej i Traugutta. Władze handlowe dzielnicy pragnęły ten sklep zlikwidować. Udało się nam załatwić tę sprawę zgodnie z życzeniami załogi i mieszkańców, którzy chcieli, by masarnia w tym miejscu pozostała.

Tego typu działalność interwencyjna cechuje również inne zakładowe zespoły radnych: w HCP, Wiepofamie i przy Węle Poznańskim PKP. (Ponadto w Poznaniu są jeszcze zespoły w Goplanie i w MPK, ale powstały one niedawno: w październiku i grudniu 1970 roku). Na marginesie tego działania interwencyjnego trzeba zasymulizować pewną nieprawidłowość. Skarży się na nią zespół radnych z HCP:

„Wydziały (prezidium rad narodowych — przyp. red.) nie informują zespołu o ostatecznym załatwianiu przekazywanych przez zespół spraw” (cytat ze sprawozdania z pracy ze zespołu radnych HCP).

Ogólnie rzecz biorąc, działalność wyjaśniająco-interwencyjną na terenie najczęstszymi indywidualnych spraw pracowników. Ci ostatni rzadko zjawiają się na dyżurach — pełnionych przez członków zespołów radnych — by zgłosić uwagi i postulaty o charakterze ogólnozakładowym, dzielnicowym czy też miejskim. Być może właśnie takie wnioski byłyby częściej niż dotychczas wysuwane, gdyby zespoły lepiej realizowały swoje podstawowe zadania w ten sposób ujęte w dokumentach programowych:

„Celem zespołu jest informowanie załogi o pracy rady, zasięganie przed sejmami rad narodowych opinii załogi na tematy mające być przedmiotem obrad rady oraz zapoznanie jej z uchwałami rady”.

Można założyć, że pełniejsze niż dotychczas wywiązywanie się z tego zadania nie tylko przysporzy postulatów o charakterze ogólnozakładowym, ale również spowoduje ściślejsze współdziałanie zakładów pracy i rad narodowych w rozwiązywaniu ważnych problemów socjalnych, bytowych, kulturalnych i oświatowych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Nagrody dla przodujących klubów wiejskich

Dużym zainteresowaniem cieszy się akcja współzawodnictwa między klubami na wsi, organizowana przez ZW ZMW, PUPiK „Ruch” i WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. W ub. sobotę w Klubie Prasy i Książki „Ruch” w Turwi, pow. Kościan, nagrodzono najlepsze wiejskie kluby Ziemi Wielkopolskiej 1970 r.

Pierwsze miejsce w kategorii klubów działających w środowisku PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, POM-ów, instytutów rolnych zdobył Klub Prasy i Książki „Ruch” w Turwi, pow. Kościan. II miejsce zajął klub „Ruch” w Falkowie pow. Gnieźno, III — klub „Ruch” w Siedleminie, pow. Jarocin.

W kategorii klubów przy gromadzkich ośrodkach kultury i we wsiach gromadzkich, I miejsce przypadło klubowi „Rolnika” w Wieleńcu Ptn., pow. Trzcianka; II miejsce — klubowi „Rolnika” w Jankowie Dolnym, pow. Gnieźno; III miejsce — klubowi „Ruch” w Dobrzycy, pow. Pleszew.

Wśród klubów działających w środowisku wsi nie będących siedzibą GRN — I miejsce zajął klub „Rolnika” w



Jak co roku, gdy zaczynają się jesienne słońce i zimowe szarug, kierowcy na szosach całego kraju realizują w praktyce hasło „Kierowco, pomóż dziecku!”.

Fot. — Uchymiak

W Krotoszynie najlepiej

Bezpieczeństwo dzieci sprawą wszystkich szkół

Mimo podejmowanych różnych kroków zaradczych, w szkołach naszego województwa zdarza się jeszcze wiele nieszczęśliwych wypadków. Dwukrotnie częściej niż w mieście. Do listopada br. zgłoszono w PZU 6951 wypadków.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń, przy poparciu Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego i Związku Nauczycielstwa Polskiego podjął akcję propagandowo - oświatową, organizując od czterech lat konkurs pod hasłem „Szkoła bezpiecznym miejscem dla dzieci”. W efekcie zmniejsza się powoli, ale wyraźnie liczba nieszczęśliwych wypadków na tysiąc ubezpieczonych dzieci, np. w roku 1969 do 12 z 16 w roku 1968.

Ostatnio podsumowano w naszym województwie wyniki tego konkursu, który trwał od września ubr. do października br. Objął on ponad 150 szkół podstawowych w powiatach, gdzie zdarzało się najwięcej wypadków wśród dzieci szkolnych, a mianowicie: leszczyńskim, średzkim, krotoszyńskim, śremskim, pleszewskim i rawickim.

W wyniku podsumowania

konkursu 25 szkół podstawowych otrzymało nagrody pieniężne z funduszu prewencyjnego PZU łącznej wartości 40 tysięcy złotych, z przeznaczeniem dla wychowawców. Niezależnie od tego centralna komisja, zwizytowała wybrane szkoły, uznając, że najlepiej wywiązała się ze swoich zadań Szkoła Podstawowa nr 1 w Krotoszynie, dla której przyznano pierwszą nagrodę krajową w wysokości 17 tysięcy zł. Właśnie w tych dniach delegacja z tej szkoły była w Warszawie po odbiór nagrody.

Czym wyróżniła się szkoła? W poprawie bezpieczeństwa na terenie szkolnym wzięli udział nauczyciele, rodzice i dzieci. Wspólnym wysiłkiem udało się wybudować boisko sportowe do piłki ręcznej i siatkówki o asfaltowej powierzchni. Na nieużytkach w pobliżu szkoły, osuszonych i zniwelowanych powstał obiekt sportowy i rekreacyjny, ogródzony, oświetlony i radiofonizowany. W cza sie zimy urządzili tam lodowisko. W budynku szkolnym podwyższono poręcz na klatkach schodowych, zabezpieczono grzejniki c.o. przez ich obudowanie w sali gimnastycznej. Przed wejściem do szkoły zostały ustawione barierki ochronne, aby dzieci nie mogły gwałtownie wybiegać na jezdnię. Wartość czynów społecznych wyniosła około 600 tysięcy złotych. Ponadto zabezpieczono należycie maszyny w pracowni zajęć politechnicznych, przebudowano tam instalację elektryczną, aby uniemożliwić nieszczęśliwe wypadki. Komitet Rodzicielski zorganizował akcję odprowadzania dzieci z niższych klas do domów, ustanawiając dyżury rodziców.

Konkurs „Szkoła bezpiecznym miejscem dla dzieci” jest kontynuowany w bieżącym roku szkolnym w powiatach: kolskim, konińskim, kaliskim, czarnkowskim, gnieźnieńskim, ostrowskim, wargowickim, wolsztyńskim i w Pile. (emp)

WYŁĄCZ
ZBĘDNE OŚWIECENIE
W GODZINACH
WIECZORNICH

Z Kalisza

Wystawa prac malarskich Gracjana Firleja

Od 19 do 30 bm. w sali obrad Prezydium PRN w Kaliszu czynna jest wystawa prac malarskich Gracjana Firleja. Organizatorami wystawy są Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN, redakcja tygodnika „Ziemia Kaliska” i Muzeum Ziemi Kaliskiej.

Gracjan Firlej urodził się w roku 1920 na wsi pod Gostyniem. Szkołę średnią ukończył po wojnie jako eksternista, po czym w roku 1947 rozpoczął studia prawnicze w Łodzi. Zły stan zdrowia zmusił go jednak do zmiany zawodu. Zachecony

przez żonę — lekarza dentystę — nauczył się techniki dentystycznej i pracuje w tym zawodzie blisko 20 lat.

Pierwsze prace malarskie Firleja powstały w roku 1963. W lipcu br. wystawił je w Pałacu Kultury w Poznaniu.

Oto niektóre tytuły ekspozowanych prac: „Ruch i światła”, „Planetarium”, „Wnętrze hali”, „Kompozycja z witrażem”, „Lampy”, „Katastrofa”, „Rozbity symbol zbrodni”.

Wystawa ta cieszy się dużym zainteresowaniem społeczeństwa kaliskiego. (am)

MUZYKA

Zakończenie Roku Beethovenowskiego

Na zakończenie uroczyste obchodzonego przez Poznańską Filharmonię „roku beethovenowskiego” zabrzmiała IX Symfonia. Owa kompozycja jest jeszcze jednym wyznaniem, rzuconym przez wiedeńskiego geniusza — przeciwnościom losu. Bo po zostanie na zawsze tajemnicą skąd u wówczas już poważnie chorego Beethovena wzięło się tyle siły duchowej, temperamentu i radości, czynników składających się na treść „IX”. Już od młodych lat groziła mistrzowi głuchota. Na skutek zaniku nerwów słuchowych zostaje nieuleczalnym kaleką. We wzruszających słowach skarży się w liście do przyjaciela: „Na koncercie muszę zbliżyć się do samej orkiestry aby coś słyszeć. Nie mogę rozmawiać z ludźmi. W innym zawodzie byłoby to jeszcze do zniesienia, w moim to rozpaczliwe. Ze wszystkich sił pragnę stawić czoła przeciwnościom, ale są chwile gdy czuję się najniebezpieczniej stworzeniem na świecie”.

Nadto i sytuacja materialna kompozytora pogarsza się z każdym rokiem. Wymierają protektorzy. Krag przyjaciół pustoszeje. A jednak wola zwycięża stan depresji. Na przekór wszystkim powstają utwory takie jak IX Symfonia, która jest jeszcze jednym przykładem wierności kompozytora jego dewizie życiowej „chwytanie losu za paszczę”. W czym tkwi tajemnica siły właśnie wykonanego dzieła? Otóż oprócz walorów czysto muzycznych znajdujemy tu głęboki sens ideowy. Finałowa „Oda do radości” (słowa Schillera) przynosi wizję świata przyszłego, gdy zbratane ludy złączą się we wspólnym szczęściu. Wzlot ponad powszedniość i egzaltacja oto nastroj, który ogarnia audytorium słuchające beethovenowskiego dytyrambu.

Stefan Stuligrosz nie po raz pierwszy z naszymi filharmonikami odtwarzał „IX”. O jego interesującej ogólnej koncepcji dzieła pisałem już na tym miejscu. „Słowniki poznańskie” zaśpiewa-

ły słynną „Ode” chyba jeszcze piękniej niż ongiś: potężnie, z blaskiem i gęstością dynamiczną. Po raz pierwszy słuchaliśmy kwartetu złożonego z młodych wokalistów, którzy na ogół sprościli odpowiedzialnemu zadaniu. Szczególnie korzystnie zaprezentował się Piotr Liszkowski, dzięki muzykalności, estradowemu obyciu, ale i barwie dobrze niosącego głosu. Barbara Fikas (alt) wykazała pewność w trudnych ansamblach. Anastazja Tomaszewska i Mieczysław Szymański posiadają materiały wokalne zbyt miękkie i liryczne jak na oratorium, ale nadabrali przejęciem i czystością intonacyjną. Dodajmy, że szczerze zapełniająca aule UAM publiczność przyjmowała Stuligrosza i cały zespół długimi owacjami, zmuszając artystów do ponownego odśpiewania dużego fragmentu „hymnu radosnego”.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

P.S. W moim poprzednim felietonie z dnia 18 bm. wszedłbyś chochlik przekreślił nazwisko znanej poznańskiej primabaleriny Olgi Sawickiej, mianując ją omyłkowo Sławską — co mniejszym prostuję. Chodzi o premierę jednoaktówki Beli Bartoka w Państwowej Operze.

Uwaga właścicieli koni!

Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami zwraca się do wszystkich właścicieli i właścielek koni o zwrócenie uwagi na tak zwaną „chorobę poświata” koni, która nieuniknienie powoduje zgon zwierzęcia. Konie pozostawione bez ruchu nie powinny otrzymywać normalnej paszy z ziarnem, lecz siano i marchew. Ważnym jest oprowadzanie koni. Normalne karmienie konia pozostającego bez ruchu przez kilka dni, powoduje po zaprzęgnięciu paraliż żadu i padnięcie konia. O czym trzeba myśleć w dniach od 21 do 28 bm.

Politechnika TV — Matematyka I rok — „Funkcje hiperboliczne” oraz „Pochodna wyższych rzędów”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.25 — „Otwarte bramy”; 18.55 — „O sercu”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Mężczyźni na delegacji” — film fab. prod. bułgarskiej (od 16 lat); 21.40 — Kino Filmów Animowanych; 22.10 — Profile kultury — „Wieczory w Suwałkach”; 22.40 — Dziennik; 23—0.05 — Politechnika TV — (powt.).

ŚRODA: 9—10 — „Teleferie”; „Poznaj Poznań” — Dzień egzotyczny — odc. II oraz film z serialu „Skarb 13 domów”; 10.15—11.05 — „W matni” — film z serii „Saga rodu Forsyte’ów”; 16.20 — Pro-

piosenki; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. — „Kapitan Blood” — odc. 5; 22.45 Śpiewa Ewa Demareczuk; 23 Liryki Kazimierza Iłakowiczówny; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na do brancos gra i śpiewa zespół „Cztery słońca”.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK: 9—10 — Teleferie; „Poznaj Poznań” — „Dzień historii”; 10.15 — 11.05 — „Mężczyźni na delegacji” film fab. prod. bułg. od 16 lat; 12.45—13.15 — Przysposobienie rolnicze; 13.55—14.25 — Przysposobienie rolnicze; 15.20—16.25 —